MAGAZYN POLSKIEGO ZWIĄZKU PIŁKI NOŻNEJ NR 4/2019 (147)

trener

PZPN

JAK POZNAĆ I ZROZUMIEĆ ZAWODNIKA

CZY PIŁKA NOŻNA STAŁA SIĘ SPORTEM DLA WYBRANYCH?

CZYM JEST #PIERWSZAPIŁKA?

OSTATECZNA LICZBA SZKÓŁEK ODZNACZONYCH CERTYFIKATEM PZPN

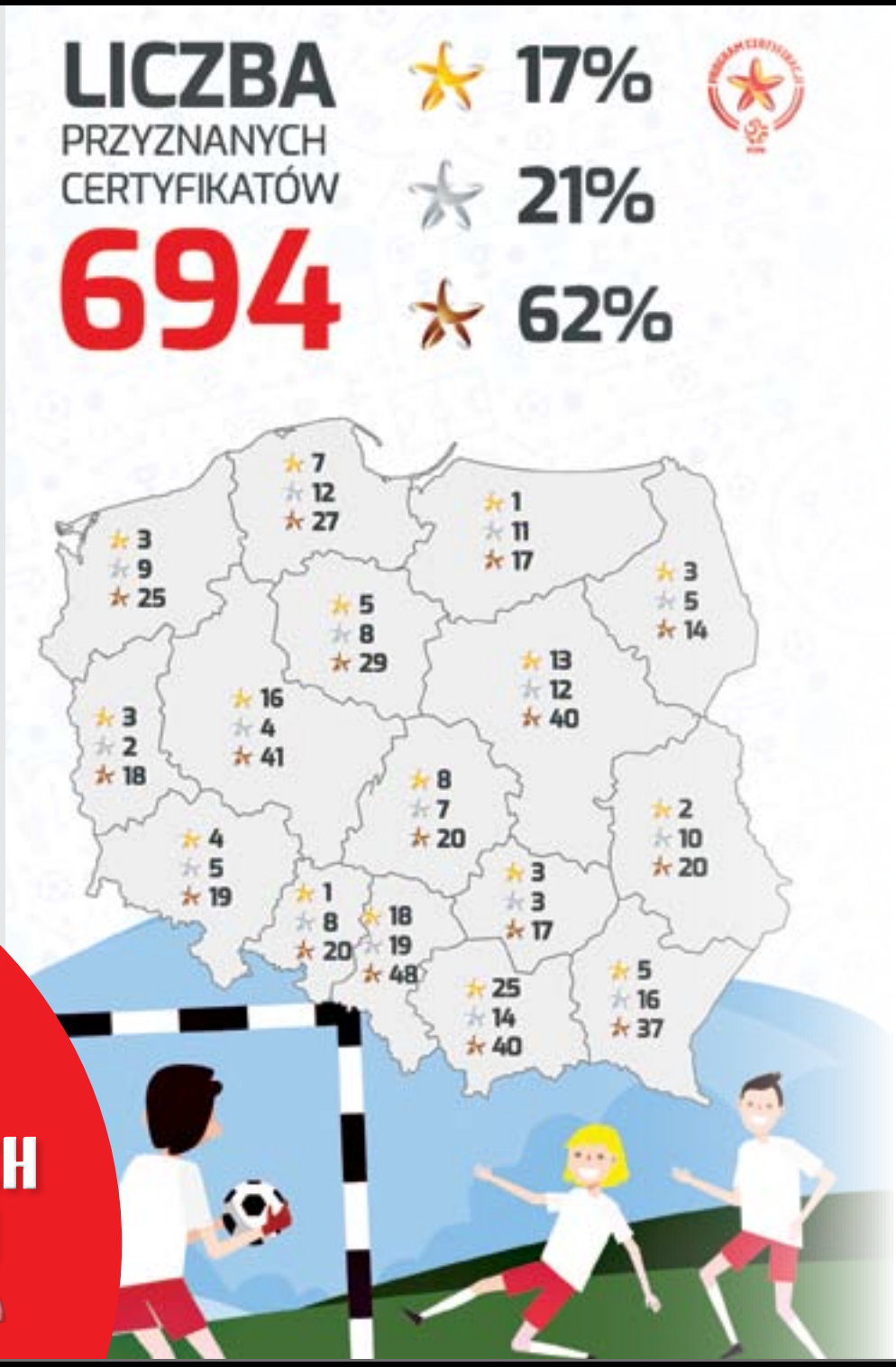

SEBASTIAN KRZEPOTA: ORGANIZMY ZAWODNIKÓW SĄ JAK BOLIDY FORMUŁY 1

AsystenT Trenera
JEST Z DRUGIEJ STRONY

MERCURIAL SERIES
SPEED

ALWAYS FORWARD
ALWAYS FORWARD

PRECISION

PHANTOM SERIES

JOIN US AT
NIKE.COM/FOOTBALL

Program Certyfikacji PZPN dla szkółek piłkarskich to jeden z naszych najważniejszych projektów. Jest to rzecz nowatorska, więc wszystkie procedury i know-how musieliśmy tworzyć od podstaw. Opracowaliśmy szczegółowe kryteria, które szkółka piłkarska bądź jej oddział musi spełnić, by otrzymać certyfikat w jednym z trzech kolorów: złotym, srebrnym lub brązowym. Proces, choć dla wielu szkółek żmudny i wymagający wielkiego zaangażowania, z naszej perspektywy był klarowny. Finalnie każda szkółka spełniająca kryteria dostała certyfikat, o który wnioskowała.

Chcemy wyznaczać standardy pracy z młodymi zawodnikami i pomagać w ich szkoleniu. Najważniejszym założeniem programu są ujednolicenie oraz podniesienie poziomu szkoleniowego, to jest jakościowy projekt. Rodzice dzieci trenujących w certyfikowanej szkółce mają gwarancję, że spełnia ona standardy szkoleniowe, jest bezpieczna, a kadra ma odpowiednie kwalifikacje. Dla szkółek takie wyróżnienie to przewaga konkurencyjna na terenie lokalnego rynku.

To dopiero początek drogi i dla szkółek, i dla PZPN. Na razie mamy za sobą część teoretyczną, czyli składanie dokumentów i ich weryfikację. Teraz czas na działania praktyczne. Zatrudnieni przez PZPN trenerzy monitorujący będą regularnie składać niezapowiedziane wizyty certyfikowanym szkółkom i sprawdzać, jak teoria przekłada się na praktykę, czyli codzienne funkcjonowanie szkółek. Wizyty kontrolne w szkółkach PZPN przeprowadzą z własnej inicjatywy w dowolnie wybranym momencie, jednak ważnym czynnikiem, który może wpłynąć na przeprowadzenie kontroli, mogą być uwagi i zgłoszenia rodziców trenujących dzieci, lokalnych mediów czy przedstawicieli środowiska.

Nie jest tak, że przyznaliśmy certyfikat na dwa lata i projekt z naszej perspektywy uważamy za zamknięty. Tak jak na boisku w każdym meczu trzeba udowadniać swoją wartość i nic nie jest dane raz na zawsze, tak i w Programie Certyfikacji nie ma miejsca na obniżenie standardów. Wszystkim nam zależy na ciągłym rozwoju. Nie chodzi tu o grożenie palcem, ale mamy instrumenty pozwalające taki certyfikat odebrać. My tworzymy przyjazne środowisko i wyposażamy w narzędzia. Dajemy szansę, ale to od certyfikowanego podmiotu zależy, czy i jak ją wykorzysta.

MACIEJ SAWICKI
Sekretarz Generalny PZPN

W numerze

Ostateczna lista szkółek odznaczonych Certyfikatem PZPN	6
Czym jest #PierwszaPiłka?	12
Konferencja Medyczno-Sportowa PZPN za nami. „Warto być na czasie”	14
W odwiedzinach u Kądziora. Trener Bytovii na szkoleniu u uczestnika Ligi Mistrzów	16
Pierwszy selekcjoner, który został… profesorem	18
„Skazani na sukces – przebijamy szklane sufity!”	20
Jak poznać i zrozumieć zawodnika. „Możesz przegrać mecz, ale nie przegraj lekcji”	24
Kolejna grupa byłych piłkarzy ukończyła kurs UEFA A + B	28
Sebastian Krzepota: Organizmy zawodników są jak bolidy Formuły 1	30
Trener, który poszedł ścieżką Marcelo Bielsy	32
Mariusz Kukiełka: Chciałbym wychować reprezentanta Polski	34
U15: Zapiski trenera Lasockiego inspiracją do pracy	36
Marcin Kuś: „Gra w piłkę ma cieszyć, a do tego kształtować charakter”	38
Czy piłka nożna stała się sportem dla wybranych?	40

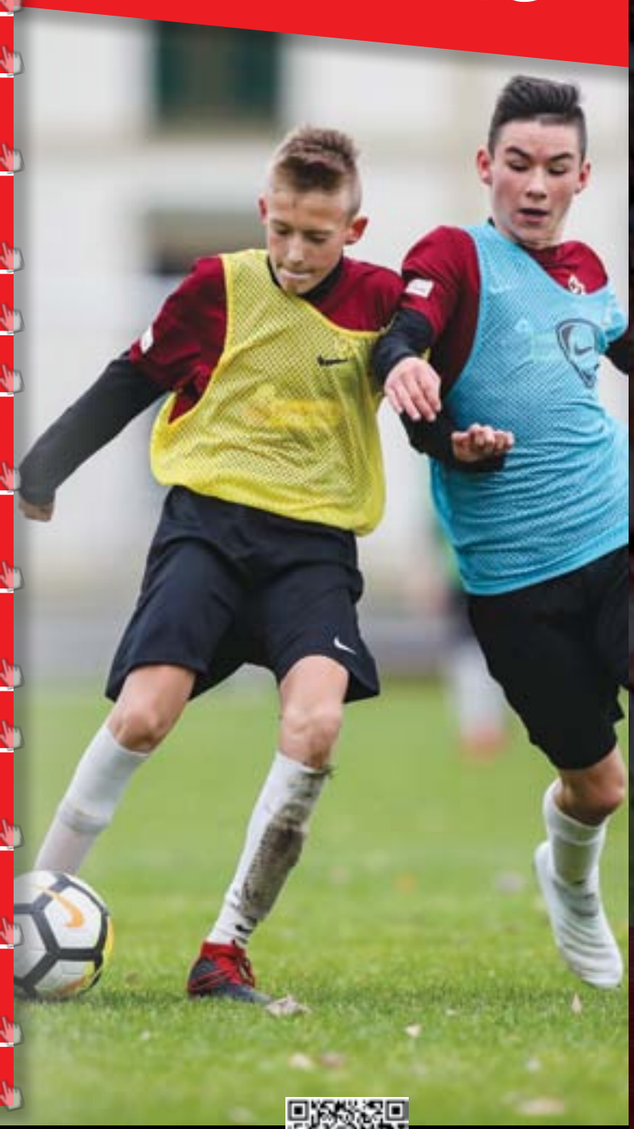

Aby obejrzeć animacje i filmy należy kliknąć w kod QR

W PRZYPADKU WYDRUKOWANIA MAGAZYNU MOŻNA RÓWNIEŻ

ŚCIĄGNĄĆ
darmową aplikację do skanowania kodów QR na swój smartfon lub tablet z:
App Store (IOS)
Sklep Play (Android)
Marketplace (Windows Phone)

URUCHOMIĆ
ściągniętą aplikację, a następnie skierować kamerę swojego telefonu na stronę, na której znajduje się kod QR, tak aby był wyraźnie widoczny na wyświetlaczu telefonu

OGLĄDAĆ
wyjątkowe animacje i filmy

Redaktor naczelny: Marcin Papierz
Wsparcie redakcyjne: Michał Libich, Michał Zachodny
Konsultacja merytoryczna: Komisja Techniczna PZPN
Korekta: Anna Marecka i Paweł Drażba
Projekt graficzny i skład: Agnieszka Budzicz
Wsparcie graficzne, ilustracje: Grzegorz Gromadzki
Zdjęcia: Archiwum własne PZPN, Cyfrasport, East News
Wydawca: Asystent Trenera Sp. z o.o.
na zlecenie Polskiego Związku Piłki Nożnej

PZPN BIBLIOteka

ODTWÓRZ WSPOMNIENIA

LaczyNasPilka.pl /Biblioteka

CAŁY FUTBOL W JEDNYM MIEJSCU

UEFA EURO 2016, POLSKA – PORTUGALIA 1:1 (K. 3:5)

WIDEO ORYGINALNE KOMENTARZE ZDJĘCIA STATYSTYKI

Ostateczna lista szkółek odznaczonych CERTYFIKATEM PZPN

694 szkółki piłkarskie otrzymały Certyfikaty PZPN na jednym z trzech poziomów: złotym, srebrnym lub brązowym. Poniżej przedstawiamy pełną listę wyróżnionych podmiotów.

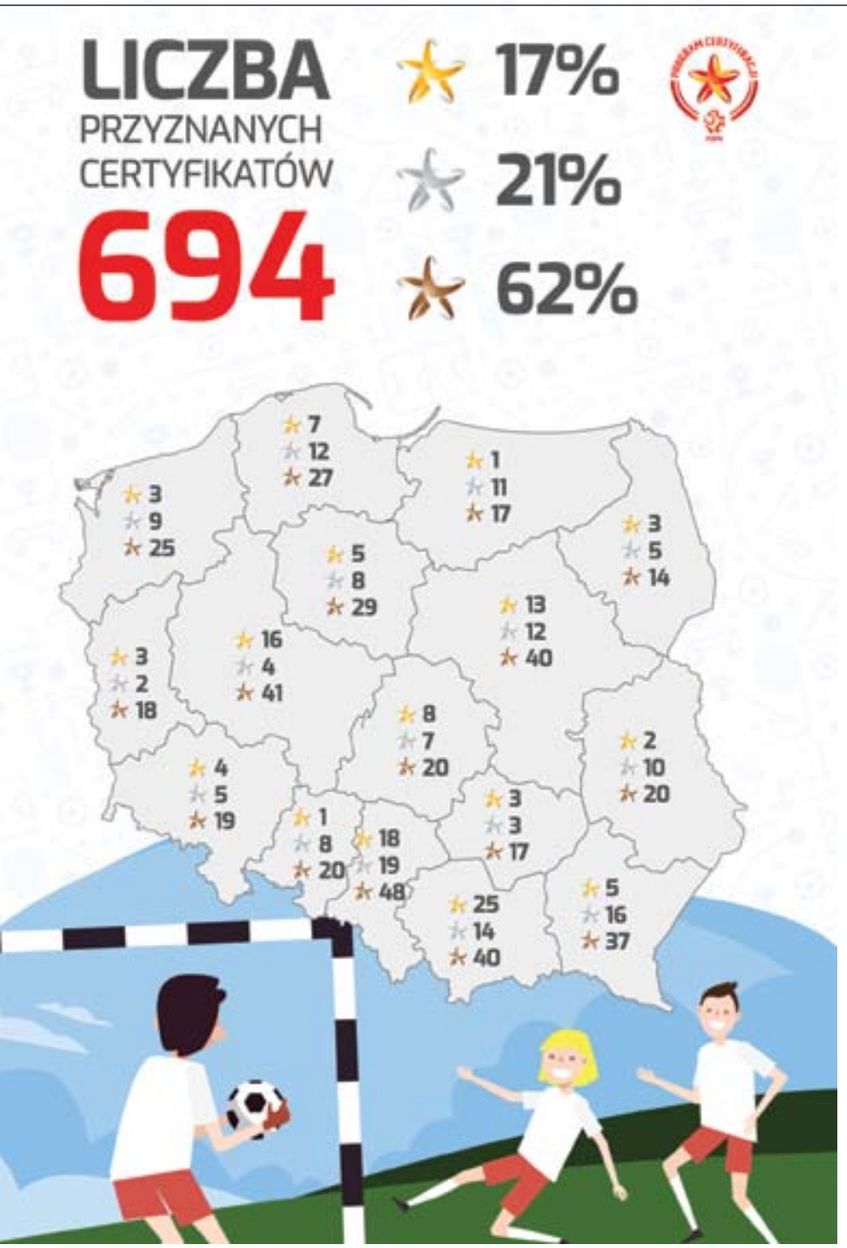

Program Certyfikacji to innowacyjny projekt mający za zadanie podniesienie jakości szkolenia w szkółkach piłkarskich na terenie całej Polski. W jego pierwszej edycji do Polskiego Związku Piłki Nożnej wpłynęło 1197 formularzy zgłoszeniowych. Ostatecznie wszystkie wymagania formalnoprawne spełniły 694 podmioty i to właśnie im na mocy decyzji Komisji Weryfikacyjnej oraz Komisji Odwoławczej ds. Certyfikacji PZPN dla szkółek piłkarskich zostały przyznane certyfikaty, które będą obowiązywać do 30 czerwca 2021 r.

Najwięcej certyfikatów przyznano w województwie śląskim – 85. Wśród nich 48 jest brązowych, 19 srebrnych i 18 złotych. W tej ostatniej kategorii lepsza od Śląska jest wyłącznie Małopolska, gdzie najcenniejszą z gwiazdek może poszczycić się aż 25 szkółek.

Każda ze szkółek, które pomyślnie przeszły weryfikację i w konsekwencji zostały odznaczone certyfikatami, otrzyma od Polskiego Związku Piłki Nożnej bezpośrednią wiadomość ze szczegółowymi wytycznymi co do dalszych kroków.

Pełna lista certyfikowanych szkółek w podziale na poziom odznaczenia znajduje się na poniższych grafikach. Wszystkim wyróżnionym składamy serdeczne gratulacje.

ZŁOTE CERTYFIKATY PZPN

Decyzją Komisji Weryfikacyjnej oraz Komisji Odwoławczej ds. Certyfikacji PZPN dla Szkółek Piłkarskich zostają przyznane 694 Certyfikaty PZPN na terenie całej Polski na trzech poziomach – brązowym, srebrnym i złotym.

Poniżej znajduje się lista 117 podmiotów, które otrzymały Złoty Certyfikat PZPN obowiązujący do 30 czerwca 2021 roku:

ZŁOTE CERTYFIKATY PZPN SEZONU ZWIĄZKOWEGO PRZYSZŁOŚCI – LISTOPAD 2016		
Lp.	Nazwa szkółki	województwo
1.	CHROBRY GŁOGÓW S.A.	dolnośląskie
2.	ŚLĄSK WROCŁAW S.A	dolnośląskie
3.	POLONIA-STAL ŚWIDNICA	dolnośląskie
4.	POGOŃ PIESZYCE	dolnośląskie
5.	BKS CHEMIK BYDGOSZCZ	kujawsko-pomorskie
6.	TKP ELANA SA TORUŃ	kujawsko-pomorskie
7.	OLIMPIA GRUDZIĄDZ SA	kujawsko-pomorskie
8.	FUNDACJA BYDGOSKIEJ SZKÓŁKI PIŁKARSKIEJ JACADEMY BYDGOSZCZ	kujawsko-pomorskie
9.	FUNDACJA KUJAWSKO-POMORSKICH AKADEMII PIŁKARSKICH JSS TORUŃ	kujawsko-pomorskie
10.	GÓRNIK ŁĘCZNA S.A.	lubelskie
11.	LKS ORLĘTA-SPOMLEK RADZYŃ PODL	lubelskie
12.	AP MACIEJA MURAWSKIEGO ZIELONA GÓRA	lubuskie
13.	MUKS WARTA GORZÓW WLKP.	lubuskie
14.	STILON GORZÓW WLKP.	lubuskie
15.	MLKS WIDOK SKIERNIEWICE	łódzkie
16.	UKS SMS ŁÓDŹ	łódzkie
17.	AKS SMS ŁÓDŹ	łódzkie
18.	KS SPORT PERFECT	łódzkie
19.	RKS RADOMSKO	łódzkie
20.	KS KUTNO	łódzkie
21.	MILAN CLUB POLONIA ŁÓDŹ	łódzkie
22.	ŁÓDZKA AKADEMIA FUTBOLU	łódzkie
23.	NOWY HUTNIK 2010	małopolskie
24.	POGOŃ SKOTNIKI	małopolskie
25.	UNIA TARNÓW	małopolskie
26.	SZKOŁA FUTBOLU STANIĄTKI	małopolskie
27.	CRACOVIA SSA KRAKÓW	małopolskie
28.	ORZEŁ PIASKI WIELKIE KRAKÓW	małopolskie
29.	NKP PODHALE NOWY TARG	małopolskie
30.	CANPACK OKOCIMSKI KLUB SPORTOWY	małopolskie
31.	TERMALICA BRUK-BETNIECIECZAKS	małopolskie
32.	UKS GÓRNIK LIBIĄŻ	małopolskie
33.	AKADEMIA GOAL	małopolskie
34.	KOLEJARZ STRÓŻE	małopolskie
35.	MKS SKAWA WADOWICE	małopolskie
36.	MKS BABIA GÓRA SUCHA BESKIDZKA	małopolskie
37.	WIELICKIE TS AKADEMIA PIŁKARSKA	małopolskie
38.	AP LIMANOVIA	małopolskie
39.	UCZNIOWSKI KLUB SPORTOWY AKADEMIA PIŁKARSKA 21	małopolskie
40.	STOWARZYSZENIE BUDUJEMY SUKCES (KARTA BONITO)	małopolskie
41.	RADZISZOWIANKA RADZISZÓW	małopolskie
42.	KS FLS KRAKÓW	małopolskie
43.	A. P. WISŁA CZARNY DUNAJEC	małopolskie
44.	LKS NAROŻE JUSZCZYN	małopolskie
45.	PUKS POBIEDR PASZKÓWKA	małopolskie
46.	UKS AKADEMIA PIŁKARSKA UNIA OŚWIĘCIM	małopolskie
47.	MKS SANDECJA SA NOWY SĄCZ	małopolskie
48.	MKS ZNICZ PRUSZKÓW	mazowieckie
49.	MKS POLONIA WARSZAWA	mazowieckie
50.	UKS VARSOVIA	mazowieckie
51.	BARCA ACADEMY (WM-SPORT SP. Z O.O.)	mazowieckie
52.	MLKS VICTORIA SULEJÓWEK	mazowieckie
53.	LKS MAZUR KARCZEW	mazowieckie
54.	MKS PIASECZNO	mazowieckie
55.	BE A STAR FOOTBALL ACADEMY	mazowieckie
56.	KS DRUKARZ W-WA	mazowieckie
57.	OSTROŁĘCKA AKADEMIA PIŁKI NOŻNEJ OSTROŁĘKA	mazowieckie
58.	AKADEMIA PIŁKARSKA BKS NAPRZÓD BRWINÓW	mazowieckie
59.	UKS FC KOMORÓW	mazowieckie
60.	TURBO FOOTBALL ACADEMY	mazowieckie
61.	OKS ODRA OPOLE	opolskie
62.	STAL RZESZÓW S.A.	podkarpackie
63.	RESOVIA RZESZÓW	podkarpackie
64.	PIŁKARSKIE NADZIEJE AKADEMIA PIŁKARSKA MIELEC	podkarpackie
65.	STAL MIELEC	podkarpackie
66.	MIEJSKI KLUB SPORTOWY STRUG TYCZYN	podkarpackie
67.	AP TALENT BIAŁYSTOK	podlaskie
68.	AP JAGIELLONIA BIAŁYSTOK	podlaskie
69.	AKADEMIA PIŁK. WIGRY SUWAŁKI	podlaskie
70.	ARKA GDYNIA SI	pomorskie
71.	GEDANIA GDAŃSK KKS	pomorskie
72.	JAGUAR GDAŃSKTKKF	pomorskie
73.	RADUNIA STĘŻYCA KS	pomorskie
74.	AKADEMIA PIŁKARSKA LG	pomorskie
75.	LZS BOJANO	pomorskie
76.	MKS WŁADYSŁAWOWO	pomorskie
77.	ZAGŁĘBIE S.A. SOSNOWIEC	śląskie
78.	BTS REKORD	śląskie
79.	RKS RAKÓW CZĘSTOCHOWA SA	śląskie
80.	RKP SP ROW W RYBNIKU	śląskie
81.	KS GKS 1962 JASTRZĘBIE SA	śląskie
82.	GKS GIEKSA KATOWICE SA	śląskie
83.	APN GKS TYCHY	śląskie
84.	JSS - SILESIA SP. Z O.O.	śląskie
85.	AKS MIKOŁÓW	śląskie
86.	MKS ŻORY	śląskie
87.	LKS UNIA KOSZTOWY	śląskie
88.	MOSIR CZERWIONKA-LESZCZYNY	śląskie
89.	LKS ORZEŁ PAWONKÓW	śląskie
90.	KS NIEPOKORNI ORZESZE	śląskie
91.	GKS ROZBARK BYTOM	śląskie
92.	TS GWAREK TARNOWSKIE GÓRY	śląskie
93.	GÓRNIK ZABRZE SSA	śląskie
94.	KS SKRA CZĘSTOCHOWA S.A.	śląskie
95.	UKS AP CHAMPIONS KOŃSKIE	świętokrzyskie
96.	AP SKS STAR STARACHOWICE	świętokrzyskie
97.	SO AP GALACTICOS OSTROWIEC ŚWIĘTOKRZYSKI	świętokrzyskie
98.	ZKS OLIMPIA ELBLĄG	warmińsko-mazurskie
99.	KS POLONIA ŚRODA WLKP.	wielkopolskie
100.	KS WARTA POZNAŃ	wielkopolskie
101.	KS MIESZKO GNIEZNO	wielkopolskie
102.	LKS WIELKOPOLSKA KOMORNIKI	wielkopolskie
103.	ASPN ŚKS WARTA ŚREM	wielkopolskie
104.	TMS SUCHARY SUCHY LAS	wielkopolskie
105.	TP OSTROVIA 1909 OSTRÓW WLKP.	wielkopolskie
106.	SZKÓŁKA PIŁKARSKA GOS KOŹMIN WLKP.	wielkopolskie
107.	JKS JAROTA JAROCIN	wielkopolskie
108.	GMINNA SZKÓŁKA PIŁK. SĄTOPY	wielkopolskie
109.	PKS RACOT	wielkopolskie
110.	AKADEMIA PIŁKARSKA OSTRZESZÓW	wielkopolskie
111.	KS GROM WOLSZTYN	wielkopolskie
112.	PUKS ANTONIO JAROCIN	wielkopolskie
113.	UKS FOOTBALL ACADEMY OSTRÓW WIELKOPOLSKI	wielkopolskie
114.	UKS AP REISSA POZNAŃ	wielkopolskie
115.	STOWARZYSZENIE AKADEMIA POGOŃ SZCZECIN	zachodniopomorskie
116.	KKPN BAŁTYK KOSZALIN	zachodniopomorskie
117.	UKS DĘBNO	zachodniopomorskie

Decyzją Komisji Weryfikacyjnej oraz Komisji Odwoławczej ds. Certyfikacji PZPN dla Szkółek Piłkarskich zostają przyznane 694 Certyfikaty PZPN na terenie całej Polski na trzech poziomach – brązowym, srebrnym i złotym.

Poniżej znajduje się lista 145 podmiotów, które otrzymały Srebrny Certyfikat PZPN obowiązujący do 30 czerwca 2021 roku:

SREBRNI CERTYFIKATY POLSKIEGO ZWIĄZKU PIŁKI NOŻNEJ – 145 PODMIOTÓW

Lp.	NAZWA SZKÓŁKI	województwo
1.	AP DZIERŻONIÓW	dolnośląskie
2.	GÓRNIK NOWE MIASTO WAŁBRZYCH	dolnośląskie
3.	KS KONFEKS LEGNICA	dolnośląskie
4.	UKS AP NOWA RUDA	dolnośląskie
5.	AKADEMIA PIŁKARSKA FUTGOL CZARNY BÓR	dolnośląskie
6.	SP ZAWISZA BYDGOSZCZ	kujawsko-pomorskie
7.	UKS GOL BRODNICA	kujawsko-pomorskie
8.	KS WDA ŚWIECIE	kujawsko-pomorskie
9.	MUKS CWZS BYDGOSZCZ	kujawsko-pomorskie
10.	MKS UNIA WĄBRZEŹNO	kujawsko-pomorskie
11.	BUDOWLANY KS BYDGOSZCZ	kujawsko-pomorskie
12.	UKS FALA ŚWIEKATOWO	kujawsko-pomorskie
13.	AKADEMIA MAŁEGO PIŁKARZA SĘPÓLNO KRAJEŃSKIE	kujawsko-pomorskie
14.	AP TOP 54 BIAŁA PODLASKA	lubelskie
15.	KS LUBLINIANKA SP. Z O.O.	lubelskie
16.	AKADEMIA FOOTBOLISTY GŁUSK	lubelskie
17.	AMSPN HETMAN ZAMOŚĆ	lubelskie
18.	UCZNIOWSKI KLUB SPORTOWY "WIDOK" SP 51	lubelskie
19.	MUKS KRAŚNIK	lubelskie
20.	DKS "GAUDIUM" ZAMOŚĆ	lubelskie
21.	BKS LUBLIN	lubelskie
22.	OSKF VROTCOVIA LUBLIN	lubelskie
23.	LKS GROM RÓŻANIEC	lubelskie
24.	WULKS KORONA WSCHOWA	lubuskie
25.	ZBĄSZYNECKA AKADEMIA PIŁKARSKA	lubuskie
26.	MKP BORUTA ZGIERZ	łódzkie
27.	KS WARTA SIERADZ	łódzkie
28.	LKS JUTRZENKA BYCHLEW	łódzkie
29.	UCZNIOWSKI KLUB SPORTOWY HATTRICK BEŁCHATÓW	łódzkie
30.	UKS GMINA ROZPRZA	łódzkie
31.	VICTORIA RĄBIEŃ	łódzkie
32.	KKS WŁÓKNIARZ KONSTANTYNÓW	łódzkie
33.	JADWIGA KRAKÓW	małopolskie
34.	FAP FUTBOLICA KRAKÓW	małopolskie
35.	FOOTBALL ACADEMY TOKARNIA	małopolskie
36.	PCIMIANKA PCIM	małopolskie
37.	JORDAN JORDANÓW	małopolskie
38.	TYMBARK TYMBARK	małopolskie
39.	WIARUSY IGOŁOMIA	małopolskie
40.	LKS JAŁOWIEC STRYSZAWA	małopolskie
41.	MKS NOWA PROSZOWIANKA	małopolskie
42.	BABIOGÓRSKIE CENTRUM SPORTU ZAWOJA	małopolskie
43.	ISKRA TARNÓW	małopolskie
44.	UKS AP CHAMPIONS BRZESKO	małopolskie
45.	AP WISŁA BRZEŹNICA	małopolskie
46.	KOSZYCE WIELKIE	małopolskie
47.	PWKS HURAGAN WOŁOMIN	mazowieckie
48.	MKS ZĄBKOVIA ZĄBKI	mazowieckie
49.	UKS BIAŁE ORŁY	mazowieckie
50.	FC LESZNOWOLA	mazowieckie
51.	LKS CHLEBNIA	mazowieckie
52.	MUKS KOSA KONSTANCIN	mazowieckie
53.	PKS RADOŚĆ	mazowieckie
54.	KS WESOŁA	mazowieckie
55.	LZS AMATOR MASZEWO	mazowieckie
56.	AKADEMIA PIŁKARSKA GREEN	mazowieckie
57.	WICHER SADOWNE	mazowieckie
58.	AKADEMIA SPORTU WESOŁA	mazowieckie
59.	UCZNIOWSKI KLUB PIŁKARSKI GOL	opolskie
60.	KS POLONIA NYSA	opolskie
61.	KS METALOWIEC ŁAMBINOWICE	opolskie
62.	UKS SPIDERS KRAPKOWICE	opolskie
63.	UCZNIOWSKI KLUB SPORTOWY RODŁO OPOLE	opolskie
64.	LZS VICTORIA CHRÓŚCICE	opolskie
65.	MKS KLUCZBORK	opolskie
66.	KS SOCCER COLLEGE ŚLĄSK ŁUBNIANY	opolskie
67.	UKS BENIAMINEK KROSNO	podkarpackie
68.	ZIMOWIT RZESZÓW	podkarpackie
69.	DAP DĘBICA	podkarpackie
70.	AP STALOWA WOLA	podkarpackie
71.	EKOBALL	podkarpackie
72.	SIARKA TARNOBRZEG S.A	podkarpackie
73.	KARPATY KROSNO	podkarpackie
74.	UKS AKADEMIA PIŁKARSKA SANOK	podkarpackie
75.	STAL ŁAŃCUT	podkarpackie
76.	FOOTBALL ACADEMY SMS JAROSŁAW	podkarpackie
77.	ZKS "STAL" STALOWA WOLA	podkarpackie
78.	UKS ORLIK PRZEMYŚL	podkarpackie
79.	PERFECT PRZEWORSK	podkarpackie
80.	UCZNIOWSKI KLUB SPORTOWY AKADEMIA PIŁKARSKA KOLEJARZ ZAGÓRZ	podkarpackie
81.	SPARTA LEŻAJSK	podkarpackie
82.	UCZNIOWSKI KLUB SPORTOWY SMS RZESZÓW	podkarpackie
83.	MŁKS ŁOMŻA	podlaskie
84.	KS WŁÓKNIARZ BIAŁYSTOK	podlaskie
85.	FAP JUNIOR BIAŁYSTOK	podlaskie
86.	AKADEMIA SPORTU FALCON SOKÓŁKA	podlaskie
87.	AKS SPARTA AUGUSTÓW	podlaskie
88.	POMEZANIA MALBORK	pomorskie
89.	KP STAROGARD GDAŃSKI	pomorskie
90.	AP BANINO	pomorskie
91.	GRYF SŁUPSK S.A.	pomorskie
92.	JANTAR USTKA MKS	pomorskie
93.	BENIAMINEK O3 STAROGARD GD.	pomorskie
94.	GRYF SŁUPSK KS	pomorskie
95.	AKADEMIA PIŁKARSKA KP GDYNIA	pomorskie
96.	GDYŃSKA AP DĄBROWA	pomorskie
97.	DOLINA-SPERANDA GAŁĄŹNIA W. KS AKADEMIA	pomorskie
98.	CISOWA GDYNIA	pomorskie
99.	AKADEMIA PIŁKARSKA JUNIOR FOOTBALL ACADEMY	pomorskie
100.	BYTOMSKI SPORT POLONIA BYTOM SP. Z O.O	śląskie
101.	ŻYWIECKA APN SP. Z O.O.	śląskie
102.	RUCH CHORZÓW SA	śląskie
103.	UMKS TRÓJKA CZECHOWICE	śląskie
104.	KS KUŹNIA USTROŃ	śląskie
105.	UKS RUCH CHORZÓW	śląskie
106.	GKS PIAST GLIWICE	śląskie
107.	AP TEAM GLIWICE	śląskie
108.	UKS AJAKS CZĘSTOCHOWA	śląskie
109.	UKS LISEK MILÓWKA	śląskie
110.	MLKS WOŹNIKI	śląskie
111.	APN CZELADŹ	śląskie
112.	GKS GRUNWALD RUDA ŚLASKA	śląskie
113.	MLKS ZNICZ KŁOBUCK	śląskie
114.	KOS VICTORIA CZĘSTOCHOWA	śląskie
115.	TS UNITED ŻYWIEC	śląskie
116.	GKS GWAREK ORNONTOWICE	śląskie
117.	LKS PŁOMIEŃ CZĘSTOCHOWA	śląskie
118.	UKS AP CHAMPIONS PIEKARY	śląskie
119.	KS DZIECIĘCA AKADEMIA PIŁKARSKA KIELCE	świętokrzyskie
120.	JUVENTA STARACHOWICE	świętokrzyskie
121.	HETMAN WŁOSZCZOWA	świętokrzyskie
122.	AP OSTRÓDA	warmińsko-mazurskie
123.	UKS STOMILEK OLSZTYN	warmińsko-mazurskie
124.	ITS IŁAWA	warmińsko-mazurskie
125.	SMP ŻURI OLSZTYN	warmińsko-mazurskie
126.	KS CONSTRACT LUBAWA	warmińsko-mazurskie
127.	UKS MINI SOCCER ACADEMY	warmińsko-mazurskie
128.	UKS SP LEGIA-BART BARTOSZYCE	warmińsko-mazurskie
129.	KKS WARMIA OLSZTYN	warmińsko-mazurskie
130.	KS DRWĘCA NOWE MIASTO LUBAWSKIE	warmińsko-mazurskie
131.	KKS GRANICA KĘTRZYN	warmińsko-mazurskie
132.	UCZNIOWSKI PIŁKARSKI KLUB SPORTOWY PONCIO 2010 LIDZBARK	warmińsko-mazurskie
133.	SKS POZNAŃSKA 13 POZNAŃ	wielkopolskie
134.	GKS DOPIEWO	wielkopolskie
135.	NAP NOWY TOMYŚL	wielkopolskie
136.	MLKS WARTA MIĘDZYCHÓD	wielkopolskie
137.	AP FOOTBALL ARENA	zachodniopomorskie
138.	KS ARKONIA SZCZECIN	zachodniopomorskie
139.	KS GWARDIA KOSZALIN	zachodniopomorskie
140.	MIĘDZYSZKOLNY UCZNIOWSKI KLUB SPORTOWY ORZEŁ 2010 WAŁCZ	zachodniopomorskie
141.	OKS ŚWIT SZCZECIN	zachodniopomorskie
142.	FC AQUILA SZCZECIN	zachodniopomorskie
143.	KS ZRYW KRETOMINO	zachodniopomorskie
144.	KS CKS-ORKA SZCZECIN	zachodniopomorskie
145.	UKS AP CHAMPIONS GRYFINO	zachodniopomorskie

SREBRNE CERTYFIKATY PZPN

SREBRNY CERTYFIKAT

PZPN

BRĄZOWE CERTYFIKATY PZPN

BRĄZOWY CERTYFIKAT

PZPN

Decyzją Komisji Weryfikacyjnej oraz Komisji Odwoławczej ds. Certyfikacji PZPN dla Szkółek Piłkarskich zostają przyznane 694 Certyfikaty PZPN na terenie całej Polski na trzech poziomach – brązowym, srebrnym i złotym.

Poniżej znajduje się lista 432 podmiotów, które otrzymały Brązowy Certyfikat PZPN obowiązujący do 30 czerwca 2021 roku:

BRĄZOWI CERTYFIKATY POLSKIEGO ZWIĄZKU PIŁKI NOŻNEJ – 432 PODMIOTY

Lp.	NAZWA SZKÓŁKI	Województwo
1.	QUICK MIX STRZELINIANKA STRZELIN	dolnośląskie
2.	UKS AKADEMIA SPORTU MILICZ	dolnośląskie
3.	FOOTBALL ACADEMY BOGATYNIA	dolnośląskie
4.	GRANICA BOGATYNIA	dolnośląskie
5.	ISKRA KOCHLICE	dolnośląskie
6.	ŁUŻYCE LUBAŃ	dolnośląskie
7.	UCZNIOWSKI KLUB SPORTOWY "AKADEMIA PIŁKARSKA FEMGOL LUBIN"	dolnośląskie
8.	UKS FOOTBALL ACADEMY WAŁBRZYCH	dolnośląskie
9.	AKADEMIA PIŁKARSKA BRZEG DOLNY	dolnośląskie
10.	KS STARY WELISŁAW	dolnośląskie
11.	PKS ŁANY	dolnośląskie
12.	TĘCZA BRZEZIA ŁĄKA	dolnośląskie
13.	BARYCZ SUŁÓW	dolnośląskie
14.	UKS LIDER BORÓW	dolnośląskie
15.	FENIKS STRZELIN	dolnośląskie
16.	NYSA KŁACZYNA	dolnośląskie
17.	TWARDY ŚWIĘTOSZÓW	dolnośląskie
18.	KLUB SPORTOWY "SKARBY" ŚRODA ŚLĄSKA	dolnośląskie
19.	KKS JELENIA GÓRA	dolnośląskie
20.	K.S. GWIAZDA BYDGOSZCZ	kujawsko-pomorskie
21.	LZS MUSTANG OSTASZEWO	kujawsko-pomorskie
22.	KS PIŁKARZ GOLUB-DOBRZYŃ	kujawsko-pomorskie
23.	MLKS TUCHOLANKA TUCHOLA	kujawsko-pomorskie
24.	AP MŁODA WŁOCŁAWIANKA WŁOCŁAWEK	kujawsko-pomorskie
25.	KS UNIA JANIKOWO	kujawsko-pomorskie
26.	KS ŁOCHOWO	kujawsko-pomorskie
27.	KS POGOŃ MOGILNO	kujawsko-pomorskie
28.	KP POLONIA BYDGOSZCZ	kujawsko-pomorskie
29.	PLUKS VICTORIA NIEMCZ	kujawsko-pomorskie
30.	MGLKS GROM WIĘCBORK	kujawsko-pomorskie
31.	PAŁUCKA AP BZYKI ŻNIN	kujawsko-pomorskie
32.	AP GOL CHEŁMŻA	kujawsko-pomorskie
33.	KS WISŁA STRZELCE GÓRNE	kujawsko-pomorskie
34.	TORUŃSKA AKADEMIA FUTSALU TORUŃ	kujawsko-pomorskie
35.	MGKS LUBRANIEC	kujawsko-pomorskie
36.	CKS ZDRÓJ CIECHOCINEK	kujawsko-pomorskie
37.	LKS PIAST ŁASIN	kujawsko-pomorskie
38.	GKS GRYF SICIENKO	kujawsko-pomorskie
39.	WŁOCŁAWSKA AKADEMIA PIŁKARSKA WŁOCŁAWEK	kujawsko-pomorskie
40.	AP MŁODE LWY KOWALEWO POMORSKIE	kujawsko-pomorskie
41.	GKS ŁOKIETEK BRZEŚĆ KUJAWSKI	kujawsko-pomorskie
42.	LKS DĄBROWA CHEŁMIŃSKA	kujawsko-pomorskie
43.	UKS TĘCZA BYDGOSZCZ	kujawsko-pomorskie
44.	RKS LECH RYPIN	kujawsko-pomorskie
45.	MLKS ZJEDNOCZENI PIOTRKÓW KUJAWSKI	kujawsko-pomorskie
46.	LKS KAMIONKA KAMIEŃ KRAJEŃSKI	kujawsko-pomorskie
47.	AP MŁODY LUBIEŃ LUBIEŃ KUJAWSKI	kujawsko-pomorskie
48.	MLKS WISŁA NOWE	kujawsko-pomorskie
49.	AKADEMIA PIŁKARSKA BRONOWICE	lubelskie
50.	MOSIR LUBARTÓW	lubelskie
51.	TKS TOMASOVIA TOMASZÓW LUB.	lubelskie
52.	STS GRYF GMINA ZAMOŚĆ	lubelskie
53.	BRAZYLIJSKIE SZKÓŁKI PIŁKARSKIE	lubelskie
54.	LKS SZUMY SUSIEC	lubelskie
55.	ŁKS ORLĘTA ŁUKÓW	lubelskie
56.	MKS STAL PONIATOWA	lubelskie
57.	LZS TĘCZA BEŁŻYCE	lubelskie
58.	UCZNIOWSKI KLUB SPORTOWY FOOTBALL ACADEMY LUBLIN	lubelskie
59.	UKS JEDYNKA KRASNYSTAW	lubelskie
60.	ORLIK LUBARTÓW	lubelskie
61.	KS GROM KĄKOLEWNICA	lubelskie
62.	LKS STOK ZAKRZÓWEK	lubelskie
63.	GLKS LUTNIA PISZCZAC	lubelskie
64.	KLUB SPORTOWY "JANOWSKI ORLIK"	lubelskie
65.	MKS SYGNAŁ LUBLIN	lubelskie
66.	PGKS FRASSATI FAJSŁAWICE	lubelskie
67.	MKS UNIA HRUBIESZÓW	lubelskie
68.	LKS MILANÓW	lubelskie
69.	UKS PROMIEŃ ŻARY	lubuskie
70.	UKS CHEMIK GORZÓW WLKP.	lubuskie
71.	UKS CZWÓRKA KOSTRZYN NAD ODRĄ	lubuskie
72.	PUKS MAKSYMILIAN GORZÓW WIELKOPOLSKI	lubuskie
73.	KP PIAST IŁOWA	lubuskie
74.	AKADEMIA PIŁKARSKA SULECHÓW	lubuskie
75.	UKS CELULOZA KOSTRZYN NAD ODRĄ	lubuskie
76.	STOWARZYSZENIE POGOŃ SKWIERZYNA	lubuskie
77.	MLUKS DWÓJKA MOS GUBIN	lubuskie
78.	MKP CARINA GUBIN	lubuskie
79.	KS DĄB PRZYBYSZÓW	lubuskie
80.	MKS KORONA KOŻUCHÓW	lubuskie
81.	SS ZJEDNOCZENI LUBRZA	lubuskie
82.	KS KORA NIEDORADZ	lubuskie
83.	KS PIAST CZERWIEŃSK	lubuskie
84.	LKS ODRA NIETKÓW	lubuskie
85.	LWKS SPARTA GRABIK	lubuskie
86.	MKP ARKA NOWA SÓL	lubuskie
87.	RAP RADOMSKO	łódzkie
88.	UNIA SKIERNIEWICE SP. Z.O.O.	łódzkie
89.	MUKS WŁÓKNIARZ PABIANICE	łódzkie
90.	TS SOKÓŁ ALEKSANDRÓW ŁÓDZKI	łódzkie
91.	UKS PIOTRCOVIA	łódzkie
92.	GMINNO-UCZNIOWSKI KLUB SPORTOWY GORZKOWICE	łódzkie
93.	KONSTANTYNOWSKA AKADEMIA SPORT	łódzkie
94.	UCZNIOWSKI MIEJSKI KLUB SPORTOWY KORAB ŁASK	łódzkie
95.	KKS KOLUSZKI	łódzkie
96.	RKS MAZOVIA RAWA MAZOWIECKA	łódzkie
97.	KS "AKADEMIA SPORTU" SIERADZ	łódzkie
98.	STOWARZYSZENIE SZKÓŁKA PIŁKARSKA GMINY LIPCE REYMONTOWSKIE	łódzkie
99.	MKS ZJEDNOCZENI STRYKÓW	łódzkie
100.	UKS AKADEMIA PIłKARSKA CHAMPIONS ŁOWICZ	łódzkie
101.	MGKS SKALNIK SULEJÓW	łódzkie
102.	STOWARZYSZENIE WNS	łódzkie
103.	UKS 35 ŁÓDŹ	łódzkie
104.	UCZNIOWSKI KLUB SPORTOWY ORLIK UJAZD	łódzkie
105.	GLKS ANDRESPOLIA WIŚNIOWA GÓRA	łódzkie
106.	MIĘDZYSZKOLNE GMINNE TOWARZYSTWO SPORTOWE MOGRE MOKRSKO	łódzkie
107.	PRĄDNICZANKA KRAKÓW	małopolskie
108.	WESTOVIA TARNÓW	małopolskie
109.	AKAD. PIŁK. KMITA ZABIERZÓW	małopolskie
110.	METAL TARNÓW	małopolskie
111.	BŁĘKITNI MODLNICA	małopolskie
112.	OKS SŁOWIK OLKUSZ	małopolskie
113.	TARNOVIA TARNÓW	małopolskie
114.	ORKAN SZCZYRZYC	małopolskie
115.	GRĘBAŁOWIANKA KRAKÓW	małopolskie
116.	NOWOHUCKA AKADEMIA SPORTU WANDA	małopolskie
117.	BIEGONICZANKA	małopolskie
118.	STOW. "WAP-MŁODZI PRZEBOJEM"	małopolskie
119.	LOTNIK KRYSPINÓW	małopolskie

120.	BOLESŁAW BUKOWNO	małopolskie
121.	ORZEŁ SIDZINA	małopolskie
122.	TS WĘGRZCE	małopolskie
123.	FUTBOL BRZĄCZOWICE	małopolskie
124.	LUKS RADŁOVIA RADŁÓW/MIEJSKO GMINNA AKADEMIA SPORTU W RADŁOWIE	małopolskie
125.	ŁUŻNA ŁUŻNA	małopolskie
126.	VICTORIA KRAKÓW	małopolskie
127.	STRUMIEŃ POLANKA WIELKA	małopolskie
128.	KS GÓRALE NOWY TARG	małopolskie
129.	LKS ŁĘGOVIA ŁĘG TARNOWSKI	małopolskie
130.	UKS FOOTBALL ACADEMY DĄBROWA	małopolskie
131.	LUKS SKRZYSZÓW	małopolskie
132.	TEAM SPORT HEJNAŁ KĘTY	małopolskie
133.	SKAŁA 2004 SKAŁA	małopolskie
134.	BESKIDZKA AKADEMIA PIŁKARSKA	małopolskie
135.	UKS GWAREK WIELICZKA	małopolskie
136.	LKS LACHY LACHOWICE	małopolskie
137.	MKS HALNIAK MAKÓW PODHALAŃSKI	małopolskie
138.	ALFA SIEDLISKA	małopolskie
139.	ORKAN NIEDŹWIEDŹ	małopolskie
140.	BORKOWIANKA BOREK SZLACHECKI	małopolskie
141.	AKADEMIA PIŁKARSKA "ENGLISH FOOTBALL" ZAKLICZYN MIESZKO OKOŃSKI	małopolskie
142.	DALIN MYŚLENICE	małopolskie
143.	JURAJSKI KLUB SPORTOWY ZELKÓW	małopolskie
144.	PIAST WOŁOWICE	małopolskie
145.	NOWA JASTRZĄBKA	małopolskie
146.	JORDAN-SUM ZAKLICZYN	małopolskie
147.	MLKS JÓZEFOVIA	mazowieckie
148.	MKS BUG WYSZKÓW	mazowieckie
149.	WBS WARSZAWA	mazowieckie
150.	MARECKIE INWESTYCJE MIEJSKIE	mazowieckie
151.	KS MILAN MILANÓWEK	mazowieckie
152.	UKS 141 WARSZAWA	mazowieckie
153.	GKS POGOŃ GRODZISK MAZ.	mazowieckie
154.	KS OŻAROWIANKA	mazowieckie
155.	KS ENERGIA KOZIENICE	mazowieckie
156.	GKS WILGA GARWOLIN	mazowieckie
157.	RKS MAZUR RADZYMIN	mazowieckie
158.	UCZNIOWSKI KLUB SPORTOWY ORŁY ZIELONKA	mazowieckie
159.	KS URSYNÓW WARSZAWA	mazowieckie
160.	UKS IWICZNA	mazowieckie

161.	RKS BÓR REGUT	mazowieckie
162.	PKS VICTORIA ZERZEŃ	mazowieckie
163.	RKS OKĘCIE	mazowieckie
164.	KS WARKA	mazowieckie
165.	LKS MSZCZONOWIANKA	mazowieckie
166.	FOOTBALL ACADEMY PIASECZNO	mazowieckie
167.	GKS DELTA SŁUPNO	mazowieckie
168.	UKS ORLIK-14 RADOM	mazowieckie
169.	KLUB SNU WARSZAWA	mazowieckie
170.	KS STOCZNIOWIEC PŁOCK	mazowieckie
171.	UCZNIOWSKI KLUB SPORTOWY "FOOTBALL EDUCATION" - GOSTYNIN	mazowieckie
172.	KOSOVIA KOSÓW LACKI	mazowieckie
173.	AKADEMIA PIŁKARSKA R.PARZONKA	mazowieckie
174.	LKS SPARTA JAZGARZEW	mazowieckie
175.	KS LAURA CHYLICE	mazowieckie
176.	WKS RZĄSNIK	mazowieckie
177.	AP CHAMPIONS MIŃSK MAZOWIECKI	mazowieckie
178.	LZS SNAJPER SOŚNINKA	mazowieckie
179.	GASS POWAŁA TACZÓW	mazowieckie
180.	POLSKA SZKOŁA FUTBOLU	mazowieckie
181.	AKS FC PŁOCHOCIN	mazowieckie
182.	KS GROM WARSZAWA	mazowieckie
183.	UKS OLIMP LOCZKI WYSZKÓW	mazowieckie
184.	UCZNIOWSKI KLUB SPORTOWY "FOOTBALL EDUCATION" - ŁĄCK	mazowieckie
185.	GKS BŁĘKITNI STOCZEK	mazowieckie
186.	MKS KORONA	mazowieckie
187.	BTP STAL BRZEG	opolskie
188.	MKS GOGOLIN	opolskie
189.	AKADEMIA PIŁKARSKA MŁODY MKS KLUCZBORK	opolskie
190.	LZS GKS PIOMAR TARNÓW-PRZYWORY	opolskie
191.	SKS PIAST STRZELCE OPOLSKIE	opolskie
192.	LUKS SZKÓŁKA PIŁKARSKA UJAZD	opolskie
193.	KS CISOWA KĘDZIERZYN-KOŹLE	opolskie
194.	KS MASTERS BRZEG	opolskie
195.	KS POLONIA GŁUBCZYCE	opolskie
196.	LZS KUNIÓW	opolskie
197.	SSKS STAL ZAWADZKIE	opolskie
198.	LKS POLONIA BIAŁA	opolskie
199.	MKS WOŁCZYN	opolskie
200.	UKS LIDER SKARBIMIERZ	opolskie
201.	GKS GŁUCHOŁAZY	opolskie
202.	TS CHEMIK KĘDZIERZYN-KOŹLE	opolskie
203.	LKS GROSZMAL OPOLE	opolskie

288.	CKS PIAST CIESZYN	śląskie
289.	KS ROZWÓJ KATOWICE	śląskie
290.	UKS AKADEMIA SPORTU BIELSKO B.	śląskie
291.	AKADEMIA SPORTU WOJKOWICE	śląskie
292.	MKS ZABORZE	śląskie
293.	LKS JEDNOŚĆ 32 PRZYSZOWICE	śląskie
294.	UKS SP WINNERS GOŁKOWICE	śląskie
295.	LKS SPARTA LUBLINIEC	śląskie
296.	KF AKADEMIA PYSKOWICE	śląskie
297.	KS FOOTBALL PROJECT SUSZEC	śląskie
298.	KS TOSZECKA AKADEMIA PIŁKARSKA	śląskie
299.	UKS KUŹNICA KATOWICE	śląskie
300.	MKS CONCORDIA KNURÓW	śląskie
301.	SKF SPORTOWA GMINA PSARY	śląskie
302.	MKS ISKRA PSZCZYNA	śląskie
303.	KKS SPÓJNIA ZEBRZYDOWICE	śląskie
304.	GKS KRUPIŃSKI SUSZEC	śląskie
305.	RKS CUKROWNIK CHYBIE	śląskie
306.	GSF GLIWICE	śląskie
307.	UKS CIESZYN	śląskie
308.	SRS ORLIK RUDA ŚLĄSKA	śląskie
309.	KS UNIA KALETY	śląskie
310.	LKS LISWARTA POPÓW	śląskie
311.	GLKS GMINA KŁOMNICE	śląskie
312.	LKS CZANIEC	śląskie
313.	KS POLONIA NIEWIADOM	śląskie
314.	UKS AP CHAMPIONS TARN. G.	śląskie
315.	KKS ZABRZE	śląskie
316.	LKS BUK RUDY	śląskie
317.	PILICZANKA PILICA	śląskie
318.	LKS OLZA POGWIZDÓW	śląskie
319.	KS SOŚNICA GLIWICE	śląskie
320.	KS MARATON WALEŃCZÓW	śląskie
321.	JSP SZCZAKOWIANKA	śląskie
322.	LKS CIĘŻKOWIANKA JAWORZNO	śląskie
323.	KKS WISŁA SKOCZÓW	śląskie
324.	LKS 45 BUJAKÓW	śląskie
325.	LKS LOTNIK KOŚCIELEC	śląskie
326.	KS MOSIR STAL ZABRZE	śląskie
327.	KS PANKI	śląskie
328.	TKKF ZUCH ORZEPOWICE	śląskie
329.	MKS ZABRZE - KOŃCZYCE	śląskie
330.	LKS KAMIENICA POLSKA	śląskie

331.	LKS ZAPORA WAPIENICA	śląskie
332.	KS DRAMA KAMIENIEC	śląskie
333.	BASZTA RYTWIANY	świętokrzyskie
334.	PIŁKARSKA AKADEMIA SKARŻYSKA	świętokrzyskie
335.	SOAP KADET OSTROWIEC ŚWIĘTOKRZYSKI	świętokrzyskie
336.	MKS NEPTUN KOŃSKIE	świętokrzyskie
337.	ASTRA PIEKOSZÓW	świętokrzyskie
338.	WICHER MIEDZIANA GÓRA	świętokrzyskie
339.	PARAFIALNY UCZNIOWSKI KLUB SPORTOWY DEKO WŁOSZCZOWA	świętokrzyskie
340.	GRANAT SKARŻYSKO KAMIENNA	świętokrzyskie
341.	EKSTREMALNI STRAWCZYNEK	świętokrzyskie
342.	KOBIECE ST.PIŁKARSKIE KIELCE	świętokrzyskie
343.	ORLICZ SUCHEDNIÓW	świętokrzyskie
344.	WISŁA SANDOMIERZ	świętokrzyskie
345.	PARTYZANT RADOSZYCE	świętokrzyskie
346.	GKS NOWINY	świętokrzyskie
347.	PKS ARKA KLUCZEWSKO	świętokrzyskie
348.	POLONIA BIAŁOGON KIELCE	świętokrzyskie
349.	NIDZICA DOBIESŁAWICE	świętokrzyskie
350.	GKS PISA BARCZEWO	warmińsko-mazurskie
351.	UKS MAŁY JEZIORAK IŁAWA	warmińsko-mazurskie
352.	AP PROGRES LIDZBARK WARMIŃSKI	warmińsko-mazurskie
353.	DKS DOBRE MIASTO	warmińsko-mazurskie
354.	CWKS VĘGORIA WĘGORZEWO	warmińsko-mazurskie
355.	KS UNIA SUSZ	warmińsko-mazurskie
356.	MAZURSKI KLUB SPORTOWY EŁK	warmińsko-mazurskie
357.	GKS CRESOVIA GÓROWO IŁAWECKIE	warmińsko-mazurskie
358.	UKS FRENDO DYWITY	warmińsko-mazurskie
359.	MKS JEZIORANY	warmińsko-mazurskie
360.	LUKS SPORT Z KULTURĄ WYDMINY	warmińsko-mazurskie
361.	KS FORTUNA GĄGŁAWKI	warmińsko-mazurskie
362.	UKS JUNIOR ŚWIĄTKI	warmińsko-mazurskie
363.	KS ŻAGIEL PIECKI	warmińsko-mazurskie
364.	GKS DŹWIERZUTY	warmińsko-mazurskie
365.	GZPN OMULEW WIELBARK	warmińsko-mazurskie
366.	LKS PŁOMIEŃ TURZNICA	warmińsko-mazurskie
367.	SKS UNIA SWARZĘDZ	wielkopolskie
368.	MKS BŁĘKITNI WRONKI	wielkopolskie
369.	MKS KANIA GOSTYŃ SP.Z O.O.	wielkopolskie
370.	UKS ŚREM	wielkopolskie
371.	KS AVIA KAMIONKI	wielkopolskie
372.	ORANJE SPORT KONIN - KS ORANJE SPORT KONIN	wielkopolskie
373.	GKS TARNOVIA TARNOWO PODGÓRNE	wielkopolskie

204.	LUKS POLONIA GOŚCIĘCIN	opolskie
205.	LZS ODRZANKA DZIERGOWICE	opolskie
206.	GZ LZS W ŁUBNIANACH	opolskie
207.	SOCCER ROPCZYCE	podkarpackie
208.	KOLBUSZOWIANKA KOLBUSZOWA	podkarpackie
209.	KS TG SOKÓŁ SOKOŁÓW MŁP.	podkarpackie
210.	TEAM PRZECŁAW	podkarpackie
211.	MKS ROZTOCZE NAROL	podkarpackie
212.	UCZNIOWSKI KLUB SPORTOWY FOOTBALL ACADEMY W LUBACZOWIE - UKS FOOTBALL ACADEMY LUBACZÓW	podkarpackie
213.	STOWARZYSZENIE AKTIV PRO	podkarpackie
214.	ORZEŁEK PRZEWORSK	podkarpackie
215.	PLON KAWĘCZYN	podkarpackie
216.	LECHIA SĘDZISZÓW MAŁOPOLSKI	podkarpackie
217.	KS BŁĘKIT ŻOŁYNIA	podkarpackie
218.	LKS CZARNI OLESZYCE	podkarpackie
219.	KLUB SPORTOWY CHEMIK PUSTKÓW OSIEDLE	podkarpackie
220.	GAP - ZORZA ZARZECZE	podkarpackie
221.	KS PIAST TUCZEMPY	podkarpackie
222.	ROTUNDA KRZESZÓW	podkarpackie
223.	CZARNOVIA CZARNA	podkarpackie
224.	MULKS PUSTYNIA	podkarpackie
225.	MKS START PRUCHNIK	podkarpackie
226.	JAWOR KRZEMIENICA	podkarpackie
227.	GKS MAJDAN SIENIAWSKI	podkarpackie
228.	ODRZYKOŃ KS ZAMCZYSKO	podkarpackie
229.	BESKO LKS PRZEŁOM	podkarpackie
230.	UCZNIOWSKI KLUB SPORTOWY GUZIKÓWKA KROSNO	podkarpackie
231.	LKS WÓLCZANKA WÓLKA PEŁKIŃSKA	podkarpackie
232.	KS KONIACZÓW	podkarpackie
233.	MKS POGOŃ-SOKÓŁ LUBACZÓW	podkarpackie
234.	KS SZÓWSKO	podkarpackie
235.	PKS UNUM BABICE	podkarpackie
236.	LKS GWIAZDA WIELKIE OCZY	podkarpackie
237.	LKS POGÓRZE ROKIETNICA	podkarpackie
238.	ŻURAWIANKA ŻURAWICA	podkarpackie
239.	PUKS FRANCESCO JELNA	podkarpackie
240.	LUTOWISKA LKS OTRYT	podkarpackie
241.	UCZNIOWSKI KLUB SPORTOWY FOOTBALL ACADEMY W LUBACZOWIE - UKS FOOTBALL ACADEMY HORYNIEC ZDRÓJ	podkarpackie
242.	UCZNIOWSKI KLUB SPORTOWY "TEMPO" NIENASZÓW	podkarpackie
243.	UCZNIOWSKI KLUB SPORTOWY "OLIMP" W ZESPOLE SZKÓŁ W STUBNIE	podkarpackie
244.	KKS ORZEŁ SIEMIATYCZE	podlaskie

245.	KS WARMIA GRAJEWO	podlaskie
246.	BKS TUR BIELSK PODLASKI	podlaskie
247.	BKS HETMAN BIAŁYSTOK	podlaskie
248.	AP BRYLANT BIELSK PODLASKI	podlaskie
249.	CZARNI CZARNA BIAŁOSTOCKA	podlaskie
250.	USS GRYFIK GRÓDEK	podlaskie
251.	MKS RUCH WYSOKIE MAZOWIECKIE	podlaskie
252.	AP EKOSPORT BIAŁYSTOK	podlaskie
253.	PETRUS ŁAPY	podlaskie
254.	KS BIEBRZA GONIĄDZ	podlaskie
255.	ZKS OLIMPIA ZAMBRÓW	podlaskie
256.	GKS FORTY PIĄTNICA	podlaskie
257.	KS ŚNIADOWO	podlaskie
258.	BŁĘKITNI WEJHEROWO	pomorskie
259.	AKADEMIA PIŁKARSKA GDAŃSK	pomorskie
260.	SZTORM KOSAKOWO	pomorskie
261.	SKS BAŁTYK GDYNIA AP	pomorskie
262.	ŻUŁAWY NOWY DWÓR GDAŃSKI LKS	pomorskie
263.	POMORZANIN GDYNIA	pomorskie
264.	KASZUBIA STARZYNO - AKADEMIA PIŁKARSKA ORZEŁKI STARZYNO	pomorskie
265.	OSICZANKA OSICE GTS	pomorskie
266.	RODŁO KWIDZYN KOP	pomorskie
267.	ORŁY TCZEW	pomorskie
268.	MKS LEW LĘBORK	pomorskie
269.	OLIMPIA OSOWA SKS	pomorskie
270.	BRDA RYTEL	pomorskie
271.	UKS JEDYNKA REDA	pomorskie
272.	KASZUBIA STUDZIENICE KS	pomorskie
273.	SOKÓŁ EŁGANOWO	pomorskie
274.	LATARNIK CHOCZEWO GTSTIR	pomorskie
275.	AP ST.RĄBAŁA JEDYNKA PELPLIN	pomorskie
276.	VICTORIA GDAŃSK	pomorskie
277.	BŁĘKITNI STARE POLE	pomorskie
278.	CERAMIK ŁUBIANA LKS	pomorskie
279.	UCZNIOWSKI KLUB SPORTOWY MORZE STEGNA	pomorskie
280.	WIETCISA SKARSZEWY	pomorskie
281.	OLIMPICO MALBORK	pomorskie
282.	KTS-K LUZINO	pomorskie
283.	VIGO TUCHOM	pomorskie
284.	KLUB SPORTOWY CHWASZCZYNO	pomorskie
285.	BKS SPARTA KATOWICE	śląskie
286.	UKS AKADEMIA 2012	śląskie
287.	KS POLONIA ŁAZISKA GÓRNE	śląskie

374.	LKS WISŁA BOREK WLKP	wielkopolskie
375.	MKS TRZEMESZNO	wielkopolskie
376.	KS OBRA ZBĄSZYŃ	wielkopolskie
377.	CZWÓRKA KOŚCIAN	wielkopolskie
378.	KS GÓRNIK KŁODAWA	wielkopolskie
379.	JUNA-TRANS STARE OBORZYSKA	wielkopolskie
380.	MGKS HURAGAN POBIEDZISKA	wielkopolskie
381.	MLKS ORLIK MIŁOSŁAW	wielkopolskie
382.	KP CENTRA 1946 OSTRÓW WLKP.	wielkopolskie
383.	OSTROWSKI KLUB SPORTOWY OSTRÓW	wielkopolskie
384.	OTPS WINOGRADY POZNAŃ	wielkopolskie
385.	AKADEMIA KREATYWNEGO FUTBOLU POZNAŃ	wielkopolskie
386.	MOSIR PIŁA AKADEMIA PIŁKARSKA	wielkopolskie
387.	UKS ORZEŁ LIPNO	wielkopolskie
388.	LZS NOTEĆ ROSKO	wielkopolskie
389.	GKS ROKITA ROKIETNICA	wielkopolskie
390.	SZKOŁA FUTBOLU LUBOŃ	wielkopolskie
391.	UKS GROM CZACZ	wielkopolskie
392.	KS LEŚNIK MARGONIN	wielkopolskie
393.	MKS WARTA PYZDRY	wielkopolskie
394.	KS CLESCEVIA KLESZCZEWO	wielkopolskie
395.	UKS AS ORLIK KAŹMIERZ	wielkopolskie
396.	GRODZISKA AP GRODZISK WLKP.	wielkopolskie
397.	GKS JARACZEWO	wielkopolskie
398.	KS STAL PLESZEW	wielkopolskie
399.	UKS KOPERNIK PIOTRÓW	wielkopolskie
400.	LUDOWY ZESPÓŁ SPORTOWY CIELCZA	wielkopolskie
401.	GLKS PELIKAN NIECHANOWO	wielkopolskie
402.	LUDOWY UCZNIOWSKI KLUB SPORTOWY "MARATON" PRZY SP W CZAJKOWIE	wielkopolskie
403.	GKS WŁOSZAKOWICE	wielkopolskie
404.	LGKS HETMAN ORCHOWO	wielkopolskie
405.	LKS CZARNYLAS	wielkopolskie
406.	KKS JURAND KOZIEGŁOWY	wielkopolskie
407.	AKADEMIA PIŁKARSKA SPARTA ZŁOTÓW	wielkopolskie
408.	KP BŁĘKITNI STARGARD	zachodniopomorskie
409.	UKS AKADEMIA PIŁKARSKA SZCZECINEK	zachodniopomorskie
410.	SL SALOS SZCZECIN	zachodniopomorskie
411.	OKS PRAWOBRZEŻE SZCZECIN	zachodniopomorskie
412.	MUKS ŻAKI SZCZECIN	zachodniopomorskie
413.	KLUB PIŁKARSKI CHEMIK POLICE	zachodniopomorskie
414.	UCZNIOWSKI KLUB SPORTOWY ENERGETYK JUNIOR GRYFINO	zachodniopomorskie
415.	AP GAVIA CHOSZCZNO	zachodniopomorskie

416.	MKS SPARTA GRYFICE	zachodniopomorskie
417.	UCZNIOWSKI KLUB SPORTOWY UNIA BIAŁOGARD	zachodniopomorskie
418.	FALA MIĘDZYZDROJE	zachodniopomorskie
419.	FUNDACJA POGOŃ SZCZECIN FOOTBALL SCHOOLS	zachodniopomorskie
420.	AKADEMIA PIŁKARSKA TECHNIK ŚWIDWIN	zachodniopomorskie
421.	AP HUTNIK SZCZECIN	zachodniopomorskie
422.	MKS SOKÓŁ KARLINO	zachodniopomorskie
423.	BARLINECKA AKADEMIA FUTBOLU	zachodniopomorskie
424.	UKS OLIMPIA SZCZECIN	zachodniopomorskie
425.	GKS ŚWIESZYNO	zachodniopomorskie
426.	MLKS ŚWIATOWID 63 ŁOBEZ	zachodniopomorskie
427.	KS BAJGIEL BĘDZINO	zachodniopomorskie
428.	MKS STAL LIPIANY	zachodniopomorskie
429.	BKP ISKRA BANIE	zachodniopomorskie
430.	UKS OLIMPIA BOBOLICE	zachodniopomorskie
431.	KS HANZA GOLENIÓW	zachodniopomorskie
432.	LKS WYBRZEŻE REWALSKIE REWAL	zachodniopomorskie

Czym jest #PierwszaPiłka?

Pikniki rodzinne z dużym naciskiem na sportową zabawę zamiast regularnej gonitwy za wynikiem i miejscem w tabeli – to nowy projekt Zachodniopomorskiego Związku Piłki Nożnej. Projekt ten w obecnym sezonie, po pewnych poprawkach, wprowadzony został w życie po raz drugi.

W poprzednim sezonie było jeszcze sporo mankamentów, szczególnie jeśli chodzi o organizację weekendowych imprez piłkarskich. W obecnym jest już zdecydowanie lepiej. ZZPN jest krajowym pionierem w tej kwestii. Pomysłodawcy, z prezesem Janem Bednarkiem oraz trenerem edukatorem PZPN Markiem Safanów na czele, czerpią z zachodnich federacji, gdzie najważniejsza jest zabawa, uczenie się poprzez radość z gry, liczne roszady na pozycjach, umiejętne rotowanie zawodnikami w ten sposób, żeby każdy był zadowolony, żeby każdy dostał swoją szansę, żeby każdy miał satysfakcję z gry w piłkę nożną.

Przy tradycyjnych rozgrywkach było zupełnie inaczej. Trenerów rozliczano z wyników, miejsca w tabeli, natomiast rodzice mieli duży problem z powstrzymaniem emocji, czasem nawet przeradzających się w gniew lub frustrację.

Nowa formuła rozgrywek nazywa się „Pierwsza piłka" i zdaje swój egzamin znakomicie. Pozytywnie o pomyśle wyraża się duże grono trenerów. Nawet ci, którzy wcześniej z dużym dystansem podchodzili do całego przedsięwzięcia, uważając, że nie nauczy się nikogo gry w piłkę bez cienia presji, która towarzyszyć powinna zawsze, nawet od najmłodszych lat. To jest błąd. Presji nie powinno być wcale, powinna być za to zabawa, ale kontrolowana przez wykwalifikowanych i dobrze wyedukowanych trenerów.

WYNIK NIE JEST NAJWAŻNIEJSZY

Przede wszystkim nie wolno rozliczać trenerów i dzieci z wyników, bo te na różnym etapie rozwoju mogą absolutnie nie odzwierciedlać ani obecnych umiejętności, ani tym bardziej potencjału. Mogą natomiast wynikać z rozwoju fizycznego, który u każdego dziecka w różnym okresie rozwoju jest inny.

Trenerów trzeba rozliczać z tego, w jaki sposób uczą dzieci gry w piłkę nożną, współzawodnictwa, wzajemnych relacji, współpracy, umiejętności przystosowania się do zmieniających się sytuacji na boisku, poza nim, reagowania na zwycięstwa, ale też na porażki, na rolę lidera, ale i rezerwowego.

Rola rodziców znacznie się zmieniła. Wcześniej byli jedynie obserwatorami zmagań, wykazywali bardzo często rolę roszczeniową, doszukiwali się wpadek, niedoskonałości zarówno w pracy szkoleniowców, sędziów, jak i młodych zawodników. Obecnie jest zupełnie inaczej. Rodzicie, przygotowując pikniki rodzinne, czują się współodpowiedzialni, zależy im na dobrej atmosferze. Brak ewidencji wyników powoduje, że psychologiczny nacisk kierowany jest w inną stronę. Wszystkim bardziej od wyniku zależy na przyjemnym spędzaniu wolnego czasu na świeżym powietrzu. W ciągłym ruchu i w przyjacielskiej, rodzinnej, piknikowej atmosferze.

Podczas turniejów rundy jesiennej zorganizowano blisko 80 pikników piłkarskich, w których udział wzięło blisko 450 zespołów i ponad 4,5 tys. dzieci. Turnieje były wizytowane przez przedstawicieli WS ZZPN, którzy czuwali nad prawidłowym przebiegiem zawodów, głównie przez pryzmat szkoleniowy. Przede wszystkim chodzi o zabawę, ale to z tej zabawy mają w przyszłości wyłonić się profesjonalni piłkarze. W młodym wieku mają być wolni od sportowej presji wywieranej przez rodziców, trenerów, ale mają uczyć się według określonych, jasno wytyczonych zasad. Mają poczuć pasję…

KOMFORT I SWOBODA

Wszystkie turnieje muszą być przeprowadzane według ustalonych przepisów gry. Skarbnicą organizacji szkolenia ma być Narodowy Model Gry. Turnieje bez ewidencji wyników powodują, że następuje też wyrównanie szans dla dzieci późno dojrzewających. Szansę dostają nawet wtedy, gdy fizycznie odstają od rówieśników, nie są przez to dyskryminowani, a trenerzy mają ten komfort, że nie są rozliczani z wyników, ale przez pryzmat postępów, jakie poczynili jego podopieczni. To jest łatwe do zweryfikowania, potrzeba na to oczywiście pewnej czasowej perspektywy, ale niezbyt odległej.

JEDYNIE WEEKENDOWE GRANIE

Terminarz imprez musi być sporządzony w ten sposób, żeby organizować go w weekendy, kiedy czas mają dzieci, ale też dorośli organizujący sportową zabawę. Organizacja imprez w środku tygodnia jest zabroniona. Impreza nie może być zorganizowana tylko po to, żeby się odbyła. Ma spełnić swoją określoną funkcję, musi uczyć i jednocześnie pomagać w szkoleniu. Ma spełniać określone szkoleniowe zadania.

ROLA RODZICÓW

Bardzo ważna jest rola rodziców i ich osobistego angażowania się w życie klubu i drużyny. W Holandii małe kluby funkcjonują głównie na zasadzie wolontariatu osób zżytych z klubem, w Polsce odbywa się obecnie próba procesu identyfikacji rodziców, którzy coraz rzadziej powinni pełnić funkcję roszczeniową, ale sami muszą wiele organizacyjnych czynności wykonać i przejąć na siebie. Między innymi do ich zadań należy przygotowanie boisk z odpowiednim wyprzedzeniem,

interesowanie się życiem klubu, drużyny, wyjazdami, treningami, przyziemnymi problemami, które pojawiają się każdego dnia. Rodzicie przygotowują wspólny poczęstunek. Mogą to być ciasta, coś ciepłego do picia w chłodniejsze jesienne dni, czasem jest to pieczenie kiełbasek, a także zadbanie o zimne napoje.

Pojawia się dość długotrwała edukacja rodziców, którzy muszą poczuć się ważną częścią projektu. Tego wymagają od nich ich dzieci. Wskazany jest też zorganizowany doping bardziej na zasadzie zabawy niż faktycznego zagrzewania swoich pociech do bardziej wytężonych działań na boisku. Dobrze, żeby również rodzice poznali zasady Narodowego Modelu Gry, żeby mieli świadomość, czego ich dzieci się uczą, czy robią postępy i czy rzeczywiście mają predyspozycje, żeby zostać piłkarzami, bo przecież nimi tak naprawdę zostanie bardzo niewielu, ale bawić się w futbol powinien każdy.

*W dniach **17–18 grudnia 2019 r.** w Warszawie odbyła się kolejna Konferencja Medyczno-Sportowa Polskiego Związku Piłki Nożnej. Duży przekrój tematów poruszanych w prezentacjach, wykładach i dyskusjach pokazuje, jak wiele zagadnień ma wpływ na gotowość zawodnika. Tym bardziej warto było zjawić się, posłuchać innych i interesować się najnowszymi trendami – powiedział Sebastian Krzepota, trener przygotowania fizycznego w reprezentacji Polski do lat 20 oraz jeden z prelegentów.*

Konferencja Medyczno-Sportowa PZPN za nami. „Warto być na czasie"

Do Warszawy przyjechała rekordowa liczba lekarzy oraz fizjoterapeutów, którzy pracują lub interesują się kwestią przygotowania sportowców i piłkarzy do profesjonalnego sportu. Agenda konferencji pokazuje jej przekrojowość: od tematów prawnych i licencyjnych, przez kwestie monitoringu i zbierania danych, do konkretnych urazów oraz sposobów zapobiegania im. Wydarzenie otworzyli Bogdan Basałaj, zastępca Dyrektora Sportowego PZPN, oraz doktor Jacek Jaroszewski, przewodniczący Zespołu Medycznego PZPN oraz lekarz pierwszej reprezentacji Polski.

Wśród prelegentów byli dr Maciej Pawlak, lekarz Lechii Gdańsk, Zofia Kasińska z reprezentacji Amp Futbolu, jak również dr Michał Rynkowski z POLADA. Kwestia walki z dopingiem była równie istotnym fragmentem drugiego dnia konferencji, w której przedstawiony został program zwalczania procederu stosowania nielegalnych środków, jak też lista substancji oraz metod zabronionych w 2020 r.

– Idea konferencji jest bardzo dobra, bo są pokazane rozwiązania dotyczące również nauki. Przyjeżdżają eksperci w swoich dziedzinach. Większość pracuje ze sportowcami. Ich punkt widzenia jest istotny, ponieważ oni również poszukują rozwiązań w treningu, by być skutecznymi w deficycie czasu, jaki ciągle jest w profesjonalnym sporcie. Ich, lekarzy, fizjoterapeutów i trenerów motorycznych, rozlicza się z efektywności. Ta wymiana poglądów z praktykami i teoretykami jest bardzo ważna – podkreślił Krzepota, którego wystąpienie wraz z doktorem Piotrem Żmijewskim z AWF Warszawa i Legia LAB dotyczyło monitoringu efektów treningowych kadrowiczów PZPN z różnych grup wiekowych.

Co zostało zawarte we wnioskach z ich prezentacji? – Wraz z doktorem Żmijewskim pokazaliśmy, co dzieje się z perspektywy lat z organizmami piłkarzy. Dzięki zbieranym danym mogliśmy pokazać trendy w obciążeniach, które wskazują trenerom, jak reagować w odniesieniu do periodyzacji treningu. Tylko te informacje dają taką możliwość. To kolejna konkluzja z całej konferencji: jeśli my, jako trenerzy, równamy do jakichś norm, to żeby je stworzyć, wszyscy muszą zbierać dane do konkretnej bazy i dopasowywać do swojego środowiska – zaznaczył. W celu zainteresowania obecnych gości różnymi tematami stworzono drugiego dnia dwa bloki: jeden dla lekarzy, drugi dla fizjoterapeutów.

– Warto, by na tego typu wydarzeniach pierwsi trenerzy oraz ci odpowiedzialni za motorykę byli obecni. W naszym wyobrażeniu ta druga rola to scalanie wiedzy sztabu medycznego z założeniami trenerów pilnujących obszaru taktyczno-technicznego. Szkoleniowcy mogą pozyskać ogólną wiedzę na temat tego, co się dzieje, spotkać interesujących ludzi i spojrzeć z innej perspektywy na aktualne trendy, co eksperci mają do powiedzenia. Tak buduje się własną perspektywę – dodał.

– Bardzo ważne było wprowadzenie od dyrektora Basałaja, który zaprosił chętnych lekarzy oraz fizjoterapeutów do pracy z kadrami. Chcemy przecież, by w procesie selekcji oraz szkolenia byli obecni eksperci, którzy chcą się rozwijać i mają wiele ważnego do powiedzenia – tłumaczył Krzepota. – Istotna była różnorodność tematów. Wszystkie dotyczyły przecież obszarów decyzyjnych procesu prowadzenia zawodników. Podobnie ważne były rozmowy o licencjach w środowisku, jak również o operacjach prowadzonych przez lekarzy, przyczynach, którymi kierują się, podejmując decyzje o zabiegu lub innym sposobie leczenia. Obecność na takiej konferencji jest obowiązkowa, by interesować się oraz być na czasie – zakończył.

W odwiedzinach u Kądziora. Trener Bytovii na szkoleniu u uczestnika Ligi Mistrzów

PIOTR WIŚNIEWSKI ŁĄCZY NAS PIŁKA

Co takiego ma Dinamo Zagrzeb, czego brakuje polskim zespołom? Jaka jest tajemnica sukcesu klubu ze stolicy Chorwacji, któremu udało się zakwalifikować do fazy grupowej Champions League? Jakie metody stosuje Nenad Bjelica i jak w ocenie byłego szkoleniowca Lecha Poznań wypada Damian Kądzior? Odpowiedzi na te i inne pytania poznał trener Bytovii Bytów w trakcie kilkudniowego stażu u uczestnika Ligi Mistrzów.

Początek grudnia upłynął Adrianowi Stawskiemu i jego asystentowi Przemysławowi Norko, odpowiadającemu za treningi bramkarzy, na wizycie w Dinamie Zagrzeb. Trenerzy II-ligowca z Bytowa przyglądali się codziennej pracy Nenada Bjelicy. Zobaczyli, w jaki sposób w chorwackich realiach można zbudować zespół godnie reprezentujący swój kraj na arenie europejskiej. I to nie ekipy pobierającej lekcje na boisku od Manchesteru City, Szachtara Donieck, Atalanty Bergamo, lecz drużyny, która przed ostatnią kolejką fazy grupowej miała szansę na awans. Porażka Dinama u siebie 1:4 z City przy jednoczesnym zwycięstwie Atalanty z Szachtarem 3:0 sprawiły, że mistrzowie Chorwacji z pięcioma punktami i bilansem bramkowym 10:13 zajęli ostatnie miejsce. Szachtar wyprzedził ich o punkt, Atalanta o dwa punkty. Grupę wygrał Manchester, inkasując 14 „oczek".

NA SUKCES PRACUJĄ WSZYSCY

Właśnie występy w Champions League zespołu, wcale niebijącego na głowę Legii Warszawa czy Lecha Poznań pod względem organizacji klubu, zainteresowania kibiców – z tą różnicą, że Chorwaci mieli swojego przedstawiciela w najbardziej prestiżowych rozgrywkach świata, a Polska nie – mogą być dobrym materiałem poglądowym dla polskich szkoleniowców.

– Czy są lepsi? To kwestia mentalności, odporności psychicznej, podejścia. Tam nikt nie ma w zwyczaju narzekać, w Dinamie panuje rodzinna atmosfera. Sytuacja po treningu: grupa 15–20 osób biegała z grabiami, żeby poprawić stan boiska, wiedząc, że takie wspólne działanie przyniesie korzyść całemu klubowi. Trener Bjelica ujął to tak: na sukces klubu pracują wszyscy: piłkarze, jego sztab, zarząd, pracownicy innych działów – skomentował Stawski.

– Polskie zespoły dysponują lepszymi bazami treningowymi, nawet nasze nowe boisko w Bytowie odbiega od tamtejszych standardów. To nic, dla nich to żaden problem. Poza tym niedługo będą rozbudowywać bazę łącznie ze stadionem. Nenad Bjelica – na każdym kroku widać, jakim szacunkiem cieszy się w Chorwacji. Zaprosił mnie na wykład, który prowadził dla kilkudziesięciu chorwackich trenerów. W oczy rzuciła się jego ogromna wiedza. Uważam, że gdyby został w Lechu, to zrobiłby coś więcej. W grze Dinama widać filozofię Bjelicy. To, jak piłkarze się poruszają na boisku, zachowują, jest wyćwiczone na treningach – zwrócił uwagę szkoleniowiec Bytovii.

ZADOWOLENI Z KĄDZIORA

Stawski miał okazję uczestniczyć we wszystkich sesjach treningowych przeprowadzonych przez Bjelicę. – Trafiliśmy akurat na taką sesję treningową, że nie mieli meczu w środku tygodnia. Zazwyczaj bowiem to albo Liga Mistrzów, albo puchar krajowy, albo ekstraklasa chorwacka. Wtedy przełożyli spotkanie z Rijeką na inny termin [Dinamo wygrało 3:0 – przyp. aut.]. Dzięki temu zaliczyliśmy cały mikrocykl uwzględniający piątkowy pojedynek z NK Varaždin. Co ciekawe, oni nie mają nie wiadomo jakich warunków, boiska są w różnym stanie, pierwszy trening w trakcie naszego pobytu przeprowadzono na sztucznej nawierzchni. Nie było marudzenia, tylko uśmiech, mocna praca i świadomość, że w tak mocnej i licznej kadrze będzie grać ten, który da z siebie najwięcej. Trener Bjelica ma ten komfort, że w lidze może grać inną jedenastką, a i tak wygrywają. To pokazuje, ile znaczy mocna ławka rezerwowych. Masz dwóch, trzech zawodników na pozycję o zbliżonym poziomie i spokojną głowę – przekonywał nasz rozmówca.

Mecz z Varaždinem zakończył się skromną wygraną Dinamo 1:0. – Sytuacji stworzyli mnóstwo. Do przerwy powinni wygrywać co najmniej 3:0. Bramkarz rywali spisywał się świetnie, dzięki niemu i na skutek słabej skuteczności Dinamo nie wygrało różnicą kilku bramek. Może podobać się to, że obojętnie z kim grają, dają z siebie maksa. Nikogo nie lekceważą. Zasuwają aż miło. Damian Kądzior wypadł bardzo dobrze, miał nawet okazję na gola – podkreślił Stawski, który skorzystał z okazji, aby porozmawiać z reprezentantem Polski.

– Wypiliśmy kawę, na nic więcej nie było czasu. Kądzior cały czas ciężko pracuje. Od lipca praktycznie nie miał więcej niż dzień wolnego. Nie narzekał, tylko uświadamiał, że o swoją pozycję trzeba walczyć, ile sił w płucach. Trening, trening, trening. To się liczy. Zauważyłem, że Damian zyskał dużą sympatię w klubie na czele z trenerem. Zresztą już sam fakt, że trener Bjelica przed transferem zadzwonił bezpośrednio do niego, a nie załatwiał przejścia Polaków przez pośredników, świadczy o tym, jak bardzo chciał mieć Damiana w zespole. Damian jest bardzo zadowolony z pobytu w Dinamie. A Nenad Bjelica bardzo chwali sobie współpracę z nim – zauważył opiekun II-ligowca.

W BYTOWIE NIE NAJGORZEJ

– To była bardzo pożyteczna wizyta. Zobaczyliśmy, jak funkcjonuje Dinamo, klub, który produkuje piłkarzy na sprzedaż. Hiszpan Dani Olmo jest na celowniku wielu klubów europejskich. Oferują za niego 30 mln euro. Z kolei za bramkarza Dominika Livakovicia dają bodajże 10 mln euro. Dinamo to maszynka do zarabiania pieniędzy. Stąd przecież wywodzą się Mario Mandżukić czy Luka Modrić. Pokazują nam, że mimo określonych możliwości, da się zbudować zespół na Ligę Mistrzów. Dodam jeszcze, że Bjelica zabierał nas wszędzie, gdzie było możliwe, organizował bilety na mecze innych drużyn. Rozmawialiśmy o jego pracy w Polsce i w Dinamie, ma skalę porównawczą. Dowiedziałem się, co robi, że Lech, którego prowadził, tracił mało bramek, tak samo Dinamo. Moja Bytovia miała właśnie z tym problem jesienią – zaznaczył.

Zespół z Bytowa po rundzie jesiennej zajmuje 7. miejsce w tabeli. Biorąc pod uwagę spore ograniczenia w klubie, to wynik ponad stan. – Przeanalizowałem całą rundę na spokojnie. I powiem jedno: wypadaliśmy dobrze. Nie mamy dużego budżetu, stworzyliśmy kadrę na bazie zawodników z niższych lig. Takich, których nikt nie chciał. Tymczasem tracimy punkt do miejsca barażowego. Życzyłbym sobie wzmocnień zimą, żebyśmy mogli powalczyć o coś więcej. Niczego nie wymagam, ale transfery do klubu się przydadzą, brakowało nam bowiem jakości na ławce. Z tego miejsca duże słowa uznania dla profesora Zbigniewa Jastrzębskiego, który świetnie przygotował nas do sezonu. Nie było meczu, w którym nie walczylibyśmy do końca. Dostaliśmy najwięcej żółtych kartek, które wynikały z ferworu walki – podsumował Stawski.

Pierwszy selekcjoner, który został... profesorem

Na szczecińskiej Akademii Wychowania Fizycznego pracuje od lat, ale od teraz zmieni się jego tytuł: doktor Miłosz Stępiński, selekcjoner reprezentacji Polski kobiet, został profesorem. – To dla mnie duże osiągnięcie, jestem chyba jednym z pierwszych trenerów w Polskim Związku Piłki Nożnej z tym tytułem – mówił.

Miłosz Stępiński w PZPN pełnił już funkcję m.in. selekcjonera reprezentacji Polski do lat 20, a od 2016 r. prowadzi kadrę kobiet. W 2005 r. uzyskał doktorat na AWF w Katowicach, w przeszłości pracował również jako analityk i szef banku informacji w Pogoni Szczecin i Zagłębiu Lubin. – A od lutego będę już na etacie profesorskim w AWF, pierwszy w historii profesor dydaktyczny w Szczecinie. Będzie to wymagało mojego większego zaangażowania w prace naukowe. Będę konsultantem dydaktycznym, nie prowadząc eksperymentów czy badań, ale doradzając w kwestii zastosowania w praktyce. Często badacze nie wiedzą, jak to wygląda w klubach piłkarskich, czy to ma sens i jest dobre – tłumaczył.

Z czego wyniknęła chęć uzyskania tytułu profesora? – Przyszło to wraz ze zmianą w ustawie za ministra Gowina. Chodzi o to, by na uczelniach nie pracowali tylko naukowcy, ale też praktycy, którzy, w przypadku AWF, z klubów czy federacji, związków przenoszą wiedzę praktyczną na studentów. A Akademie Wychowania Fizycznego to przecież przygotowanie do zawodu praktycznego, m.in. bycia trenerem. Osoby z dużą wiedzą oraz doświadczeniem są potrzebne do badań. Ja mam również dorobek naukowy, zakwalifikowano publikacje z PZPN, czyli m.in. Narodowy Model Gry, przy którego tworzeniu pomagałem – zauważył.

„Skazani na sukces – przebijamy szklane sufity!”

KRYSTIAN PAĆ, JACEK MATYJA, JERZY NAGAWIECKI TRENERZY MOBILNEJ AKADEMII MŁODYCH ORŁÓW W WOJ. MAŁOPOLSKIM

Jest godzina 22:00, wróciliśmy z Rytra… „Jutro spotykamy się o godzinie 10:30 w Małopolskim Związku Piłki Nożnej. Najpierw sprawy organizacyjne, potem wyruszamy do Gorlic…” – tak w telegraficznym skrócie przebiega rozmowa dwóch trenerów Mobilnej AMO pod koniec pracowitego dnia.

Przyjrzyjmy się od kuchni pracy Mobilnej Akademii Młodych Orłów w województwie małopolskim, jednego z 16 mobilnych zespołów trenerskich.

W środę, 4 kwietnia 2018 r. Mobilna AMO po raz pierwszy ruszyła w Małopolskę – do Libiąża. Cel przedsięwzięcia stworzonego i finansowanego przez Polski Związek Piłki Nożnej jest oczywisty: dotarcie z nowoczesną myślą szkoleniową w tzw. teren: do szkoleniowców klubowych, animatorów, rodziców oraz nauczycieli wychowania fizycznego pracujących z dziećmi i młodzieżą, prowadzenie wzorcowych zajęć na boisku, wyławianie talentów, a także tworzenie bazy najzdolniejszych zawodniczek i zawodników o potencjale wartym monitoringu. Z powstałych zasobów skorzystają trenerzy piłkarskiej centrali oraz prowadzący kadry wojewódzkie Małopolskiego ZPN.

W Małopolsce Mobilną Akademię Młodych Orłów stanowią wykwalifikowani trenerzy: Krystian Pać – trener z licencją UEFA Elite Youth A, były trener zespołów juniorskich w AS Progres Kraków i TS Wisła Kraków oraz Jacek Matyja – trener z licencją UEFA A, były piłkarz Wisły Kraków, szkoleniowiec, który doprowadził juniorów „Białej Gwiazdy” do tytułu mistrzów Polski. Warto odnotować, iż w pierwszym roku działania Mobilnej AMO funkcję trenera sprawował także Dariusz Marzec – obecnie szkoleniowiec I-ligowej Stali Mielec.

Trenerzy wyposażeni w samochód pełen niezbędnego sprzętu treningowego oraz materiały szkoleniowe regularnie 3 razy w tygodniu docierają do kolejnych powiatów w Małopolsce, by uczyć i instruować. Tym samym realizują zadanie dotarcia do regionów, gdzie młodzieżowa piłka nożna jest najbardziej zaniedbana, gdzie wymazanie „białych plam” z futbolowej mapy przyniesie realne efekty.

FILARY MOBILNEJ AMO

Co wyróżnia projekt Mobilnej AMO? To przede wszystkim zmiana kierunku patrzenia na szkolenie dzieci i młodzieży do 13. roku życia – jej celem jest rezygnacja z dążenia do szybkiego osiągnięcia wyniku drużyny oraz z wygrywania meczów za wszelką cenę, a skupienie się na wyławianiu szczególnie uzdolnionych piłkarek i piłkarzy oraz praca z nimi. Równoległym, równie ważnym celem, jest doskonalenie trenerskiej wiedzy i umiejętności na miejscu, korzystając z najlepszych polskich wzorców oraz zagranicznych przykładów z piłki nożnej młodzieżowej: hiszpańskiej, angielskiej i niemieckiej.

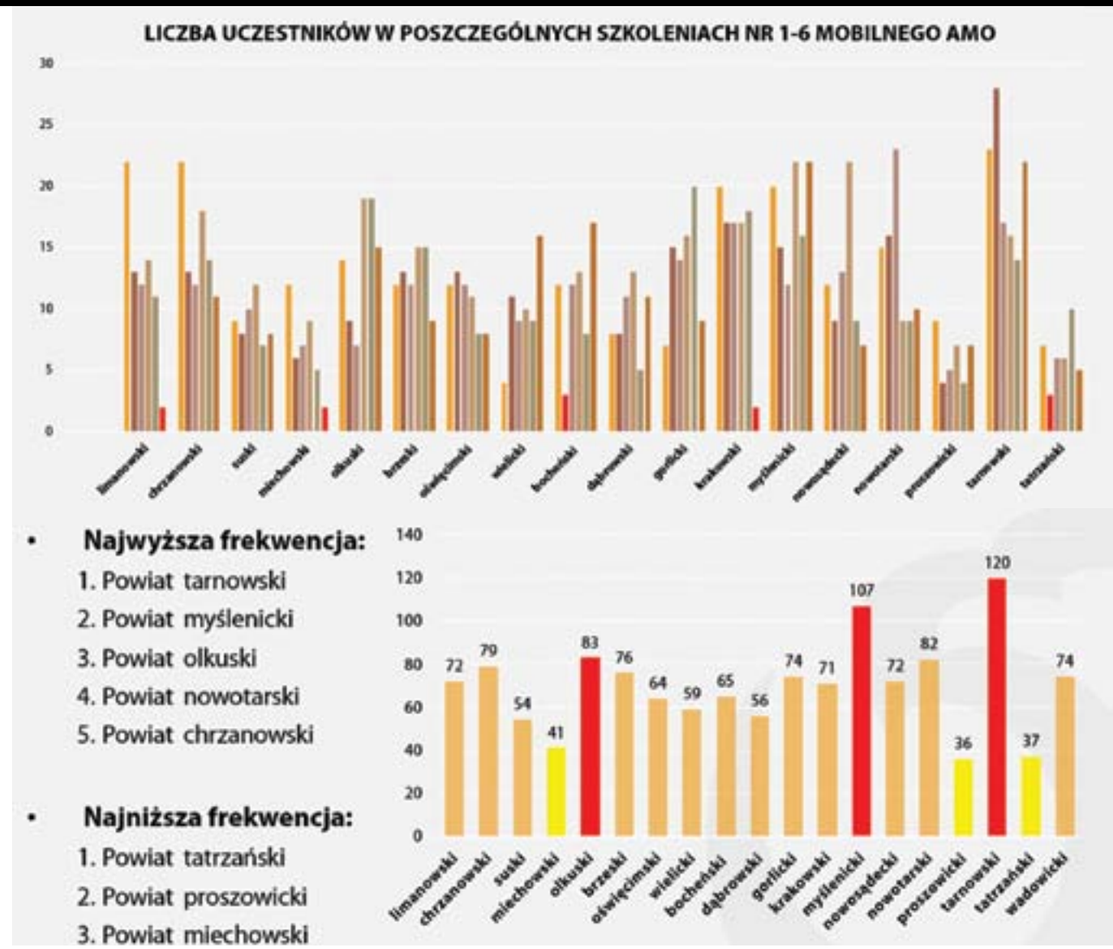

WYKRESY PRZEDSTAWIAJĄCE LICZBĘ WSZYSTKICH UCZESTNIKÓW W CZASIE SZKOLENIA MOBILNEJ AMO W MAŁOPOLSCE:

Projekt PZPN opiera się na dwóch filarach: edukacyjnym i selekcyjnym. Każda wizyta szkoleniowa rozpoczyna się od części teoretycznej, a następnie przychodzi czas na trening pokazowy. Po jego omówieniu następuje gra selekcyjna dla dzieci w wieku 10–13 lat.

STATYSTYKI MOBILNEJ AKADEMII MŁODYCH ORŁÓW W WOJEWÓDZTWIE MAŁOPOLSKIM:

- Liczba przeprowadzonych szkoleń: **115**.
- Liczba uczestników: **1362 (trenerzy oraz nauczyciele WF)**.
- Liczba obserwowanych zawodników i zawodniczek: **3680 z ok. 700 zaproszonych do współpracy klubów**.
- Średnia liczba uczestników na każdym szkoleniu: **12**.
- Średnia liczba uczestników jednego cyklu szkoleń: **226**.
- Liczba odwiedzonych miejscowości: **45**.

Zawodnicy oraz zawodniczki z województwa małopolskiego uczestniczący w szkoleniach w każdym miesiącu są obserwowani i oceniani przez trenerów kadr MZPN. Ułatwieniem w identyfikacji talentów są oceny poziomu gry oraz listy z wyróżniającymi się uczestnikami gier selekcyjnych:

- średnia ocena poziomu zawodników w Małopolsce w skali (1–10): 5,0,
- do systemu ISOS (Informatyczny System Oceny i Skautingu) wpisanych zostało 38 zawodników: 2 z rocznika 2005, 5 z 2007, 12 z 2008, 13 z 2009 oraz 6 z 2010,
- liczba zawodników i zawodniczek uczestniczących w szkoleniach Mobilnej AMO powołanych do kadr wojewódzkich MZPN: 46,
- liczba zawodników i zawodniczek uczestniczących w szkoleniach Mobilnej AMO powołanych na Letnią AMO, Zimową AMO, Jesienną AMO, Wiosenną AMO: 19,

- najwyższy poziom zawodników: powiat chrzanowski, powiat tarnowski, powiat nowosądecki, powiat limanowski, powiat myślenicki; m. Kraków – zarówno dziewczynki, jak i chłopcy,
- najniższy poziom zawodników: powiat miechowski, proszowicki – mała liczba klubów prowadzących szkolenie w kategoriach orlik i młodzik.

Przy identyfikacji i monitoringu lokalnych talentów oceniamy i obserwujemy poziom przygotowania:

- technicznego,
- taktycznego – decyzyjność, inteligencja, kreatywność,
- motorycznego,
- mentalnego oraz
- potencjał zawodniczek i zawodników.

Dodatkowo, Mobilna AMO w woj. małopolskim objęła szczególną obserwacją edukacyjno-selekcyjną **6 powiatów**: olkuski, chrzanowski, miechowski, suski, limanowski, proszowicki. Przy współpracy z lokalnymi trenerami: Rafałem Piętą, Dawidem Chylaszkiem, Marcinem Dudzińskim, Piotrem Królem, Maciejem Malzerem, Łukaszem Miką, Marcinem Wojcieszczakiem i Mateuszem Grzegorczykiem udało nam się wspólnie:

- przeprowadzić 80 treningów w miejscach określonych przez MZPN jako „białe plamy",
- dokonać obserwacji 1600 zawodników i zawodniczek uczestniczących w treningach (zawodnicy zostali wyposażeni w sprzęt sportowy zakupiony przez MZPN).

Projekt Mobilnej AMO stanowi kompendium wiedzy zarówno typowo piłkarskiej, jak i pedagogicznej oraz wychowawczej. Trenerzy Mobilnej AMO docierają do wszystkich zakątków kraju z fachowym programem szkoleniowym. Taki model obowiązuje na terenie całej Polski. Patrząc na tak pojmowaną edukację sportową, dostrzegamy, że:

- w większym stopniu i odważniej trenerzy rekomendują do treningów pokazowych i gier selekcyjnych dziewczęta,
- w poszczególnych gminach pojawia się coraz więcej klubów, które pierwotnie nie uczestniczyły w projekcie, a teraz biorą w nim czynny udział, przysyłając swoich zawodników,
- zwiększa się liczba trenerów regularnie uczestniczących w wydarzeniach Mobilnej AMO (szkolenie nr 5 – „Indywidualizacja" oraz nr 6 – „Mentalność"),
- uczestnikami szkoleń jest coraz większa grupa szkoleniowców rozpoczynających swoją przygodę z pracą trenerską (w trakcie kursów Grassroots C) i osoby noszące się z zamiarem kształcenia,
- zwiększa się świadomość trenerów i działaczy, którzy przekazują najbardziej uzdolnionych zawodników z mniejszych ośrodków do większych akademii.

Poza statystykami, które sytuują nas w ścisłej krajowej czołówce, trenerzy Krystian Pać oraz Jacek Matyja jednoznacznie wskazywali na postępy, które młodzi adepci uczestniczący w Mobilnej AMO poczynili w trakcie kilkunastu miesięcy intensywnej pracy. To oczywiście także zasługa lokalnych szkoleniowców pracujących w macierzystych klubach.

Aby w pełni przybliżyć pracę szkoleniowców Mobilnej Akademii Młodych Orłów, wystarczy spojrzeć na ich codzienną pracę. Każdy tydzień „Mobilni" zaczynają tak samo:

Poniedziałek – od godz. 10:30 w Małopolskim Związku Piłki Nożnej trenerzy ustalają grafiki miesięcznej pracy, przygotowują konspekty treningowe, typują do gier selekcyjnych i treningów pokazowych wyróżniających się zawodników i zawodniczki w każdym powiecie, raportują przeprowadzone szkolenia, rozmawiają z trenerami klubowymi na tematy szkoleniowo-selekcyjne oraz zabezpieczają wynajęcia hal, boisk i sal ze sprzętem audiowizualnym na poczet szkoleń.

Wtorek, środa, czwartek – to dni zarezerwowane na szkolenia Mobilnej Akademii Młodych Orłów w 22 powiatach. Wyjazdy z reguły rozpoczynają się ok. godz. 12:00. Szkolenia dla trenerów oraz nauczycieli wychowania fizycznego trwają do 19:00. Po części teoretyczno-praktycznej przeprowadzane są gry selekcyjne, podczas których trenerzy oceniają potencjał młodych piłkarzy. Dni szkoleniowe często kończą się ok. godz. 22:00.

Piątek – od godz. 10:30 także w MZPN trenerzy znowu dbają o sprawy organizacyjne (raportowanie, kontakty z trenerami po szkoleniu, wpisanie ocen każdemu z monitorowanych zawodników i zawodniczek do PZPN-owskiego systemu informatycznego „Extranet").

CZY MOŻNA ZARYZYKOWAĆ STWIERDZENIE, IŻ TRENERZY MOBILNEJ AMO „PRZEBIJAJĄ SZKLANE SUFITY"?

Patrząc przez pryzmat przeprowadzonych szkoleń, zrealizowanego monitoringu treningów oraz zgrupowań piłkarskich, trzeba przyznać, iż trenerzy w Małopolsce są bardzo otwarci na wiedzę i w swoisty sposób zaczynają wspólnie działać na rzecz lepszego szkolenia dzieci i młodzieży. Świadomość samodoskonalenia zawodowego zwiększa się dzięki wskazaniu trenerom klubowym drogi uwzględniającej zajęcia realizowane na bazie nowoczesnej myśli szkoleniowej. Można więc stwierdzić, że rozwój piłki nożnej uzależniony jest od inwestycyjnych nakładów, a przede wszystkim od pasji, konsekwencji działania oraz planowania każdego trenera. Pamiętajmy, że trener w dalszym ciągu jest najważniejszą osobą dla młodych adeptów piłki nożnej i bez wątpienia od niego zależy programowanie postępu swoich podopiecznych. Tylko takie podejście jest gwarantem skutecznej pracy z młodzieżą, stąd przewodnim hasłem głoszonym przez trenerów Mobilnej AMO w czasie szkoleń jest stwierdzenie „Pokaż mi swojego wychowanka, a powiem ci, jakim jesteś trenerem…".

Jak poznać i zrozumieć zawodnika

SŁAWOMIR KRASKA TRENER MOBILNEJ AKADEMII MŁODYCH ORŁÓW W WOJEWÓDZTWIE ŁÓDZKIM

„MOŻESZ PRZEGRAĆ MECZ, ALE NIE PRZEGRAJ LEKCJI”

Głównym celem poniższego artykułu jest przedstawienie koncepcji psychologii sportu. Będę próbował przedstawić ją prostym językiem. Pomoże to Tobie, trenerze, zrozumieć efekty psychologiczne wpływające na wydolność fizyczną zawodnika. Mój artykuł zawiera cytaty, które zachęcą do zastanowienia się nad pewnymi aspektami. Ponadto przedstawię przykłady, jak dobrze to robić na boisku lub poza nim. Będą to również przemyślenia z pracy w Mobilnej Akademii Młodych Orłów w województwie łódzkim. Dlatego mam nadzieję, że pomogę zwiększyć Twoją wiedzę, zaangażowanie, ale co najistotniejsze, radość i pasję z bycia częścią tej gry, którą jest piłka nożna.

Musimy zdać sobie sprawę, że zawodnik to najważniejsza część naszej drużyny. Każdy z nas, trenerów, pragnie stworzyć/zbudować drużynę, która będzie zmotywowana, pewna siebie oraz wygrywająca. Żeby tak się stało, na samym początku musimy poznać swoich zawodników. Po pierwsze, powinniśmy zadać młodym zawodnikom kluczowe pytanie:

Dlaczego grasz w piłkę nożną?

Pojawi się wiele powodów, np.:

- chcę być zawodowym piłkarzem;
- chcę być jak: Lewandowski/Messi/Ronaldo;
- chcę być z kolegami/przyjaciółmi;
- chcę doskonalić swoje umiejętności;
- lubię spędzać czas z kolegami.

Jednak najważniejszą odpowiedzią na powyższe pytanie będzie:
TO JEST FAJNE!

Głównym powodem, dla którego młody człowiek gra w piłkę nożną, jest satysfakcja oraz zadowolenie. Dlatego naszą rolą, jako trenerów, jest stworzenie atmosfery/środowiska, w którym pojawią się te 2 aspekty – satysfakcja i zadowolenie.

> Najlepsze rozwiązanie: pamiętaj, że Twoi zawodnicy grają w piłkę nożną, bo to jest fajne. Twoim zadaniem jest sprawić, by tak zostało.

„ZWYCIĘŻANIE NIE ZAWSZE OZNACZA BYCIE PIERWSZYM. ZWYCIĘŻANIE OZNACZA, ŻE ROBISZ COŚ LEPIEJ NIŻ KIEDYKOLWIEK DO TEJ PORY”

Kolejną bardzo ważną zasadą w posługiwaniu się psychologią sportu jest uczynienie zawodnika kluczem do wszystkiego. Chodzi o to, żeby zawodnik był centralnym punktem naszej uwagi. Naszym obowiązkiem, jako trenera, jest zrozumienie i wspieranie zawodników poprzez ciągłe doskonalenie swoich umiejętności i wiedzy.

Kluczowymi powodami, dla których młodzi zawodnicy uprawiają sport, jest zabawa i frajda. Jednak głównymi aspektami ich zmartwień i niepokoju

jest nacisk kładziony na zwycięstwo, wygrywanie nie tylko na meczach, ale również na treningach. I nie chodzi o to, że wygrywanie nie jest ważne, ale nie za wszelką cenę. Musimy dążyć do zwycięstwa, ale chodzi o to, żeby wygrywanie nie przyćmiło frajdy z gry w piłkę nożną. Jeśli młodzi zawodnicy będą postrzegali siebie jako „nieudaczników", kiedy przegrywają, ich motywacja, by grać i trenować, może osłabnąć. Krótko mówiąc, ich rozwój będzie poważnie zagrożony. Trener Sven-Goran Eriksson nazwał to „strachem przed porażką". Strachem przed pomysłowością, ryzykiem w grze, podejmowaniem ryzykownych decyzji. Zawodnicy nie odczuwają satysfakcji ze współzawodnictwa, lecz z wyniku. Dlatego powinniśmy kłaść nacisk na samodoskonalenie zawodników, a nie na wygrywanie. Rozwój zawodników będzie spowolniony, kiedy boją się popełniać błędy. Natomiast kiedy zawodnik będzie czuł radość z gry oraz będzie zachęcany do skoncentrowania się na samozadowoleniu, jego rozwój będzie optymalny.

Najlepsze rozwiązanie: jeśli wygrać znaczy jedynie pokonać, to zawodnik niechybnie poczuje się sfrustrowany, rozczarowany, co może spowodować rezygnację ze sportu. Podkreślaj samodoskonalenie ponad wygrywaniem.

Trenerze: na treningach i meczach zacznij podkreślać postępy indywidualne i postępy drużyny, nie zwycięstwa.

Kolejnym elementem do poznania swoich zawodników jest rozmowa. Dzieci lubią wiedzieć, że mogą porozmawiać ze swoim trenerem. Były menedżer Liverpoolu – Gerard Houllier, często wspominał, że codziennie starał się spędzić z zawodnikami trochę czasu na niezobowiązujących rozmowach, by pokazać, że mu na nich zależy. Nazwał to polityką „otwartych drzwi". Chodzi po prostu o rozmowę z zawodnikiem na każdy temat. Nawet na ten niezwiązany z piłką nożną.

Zawodnik może grać gorzej z powodów zupełnie nieznanych trenerowi. Może mieć problemy w szkole, w domu, z przyjaciółmi lub kolegami z drużyny. Dlatego nawet krótka rozmowa z trenerem może zaowocować dużym zaufaniem na linii zawodnik – trener i przyczynić się do rozwoju zawodnika. Bardzo ważnym elementem zrozumienia zawodnika jest jego rozwój. Dobry trener pozwoli zawodnikom mieć wpływ na ich rozwój. Często dla młodego, nieświadomego trenera jest to nie do „przełknięcia". Jednak powinniśmy być na tyle elastyczni, by pozwolić zawodnikom mieć wpływ na to, jak trenują. Istotą zrozumienia się dwojga ludzi jest: kiedy jedno mówi, drugie słucha.

Trenerze, trzymaj drzwi komunikacji zawsze szeroko otwarte dla swoich zawodników. Nie ignoruj zawodników potrzebujących pomocy.

„UMYSŁ JEST JAK SPADOCHRON
NAJLEPIEJ DZIAŁA WTEDY, KIEDY JEST OTWARTY"

Następnym elementem układanki, jak poznać zawodnika, jest świadomość trenerów, co robią i jak się czują w ciągu tygodnia jego zawodnicy. W jakich zajęciach biorą udział: pływanie, lekkoatletyka, karate. Przydatnym narzędziem do monitorowania zawodników jest dziennik. Dziennik może być dobrym źródłem motywowania zawodników. Dzięki temu narzędziu obarczamy zawodników odpowiedzialnością, która buduje poczucie własności i pewności siebie.

Najlepsze rozwiązanie: trenerze, monitoruj wysiłek fizyczny swojego zawodnika poza treningami za pomocą dziennika.

Psychologia w piłce nożnej jest bardzo ważnym elementem, poprawia świadomość zawodników jako jednostek, pozwala zrozumieć, dlaczego grają w piłkę nożną, co ich do tego motywuje. Psychologia sportu uczy, jak polepszyć wiarę w siebie oraz jak spowodować, aby zawodnicy dobrze bawili się podczas swojej futbolowej przygody. Najważniejszą informacją z mojego artykułu jest ta, że trener jest najbardziej wpływową osobą w rozwoju zawodnika. Działania trenera mogą decydować o osiągnięciu maksimum możliwości zawodników. Spróbuj stworzyć na swoich treningach środowisko, w którym Twoi zawodnicy bez obawy o popełnione błędy będą się rozwijać. To może być największe wyzwanie i przywilej. Traktuj to z należytym szacunkiem.

Kolejna grupa byłych piłkarzy ukończyła kurs UEFA A + B

Wśród zaliczających egzaminy Radosław Gilewicz, Dariusz Dudka czy Piotr Rocki, ale też wielu innych byłych reprezentantów Polski lub zawodników z doświadczeniem z Ekstraklasy, którzy ukończyli kurs UEFA A + B. – Gratulujemy wszystkim trenerom zdobycia uprawnień i życzymy powodzenia w przyszłości – powiedział Dariusz Pasieka, szef Licencjonowania i Kształcenia Trenerów PZPN.

Minimalne kryteria naboru to siedem lat gry na poziomie Ekstraklasy, premiowane są także występy w reprezentacji Polski. – Jako Szkoła Trenerów PZPN i szef kształcenia dbamy o to, by byli piłkarze zdobywali uprawnienia. I ten kurs potwierdził, że warto inwestować w takie osoby. Poziom wiedzy na początku był różny, ale kwestia doświadczeń boiskowych, przeżyć z dużą liczbą trenerów to największy bagaż. Naszym zadaniem było uporządkowanie tej wiedzy, dodanie do praktyki materiałów z zakresu teorii – zaznaczył Pasieka.

– Szczególnie produktywne były zajęcia w mikrogrupach, które musiał przeprowadzić każdy z kursantów w obecności swoich kolegów. Były one nagrywane, a później analizowane i dyskutowane na zajęciach. Z racji doświadczenia, co mi się podobało, dyskusje były bardzo produktywne. Wrażenie wywarło na mnie nie tylko przygotowanie do egzaminów, ale też zaangażowanie emocjonalne uczestników – podkreślił. W trakcie egzaminów z ramienia JIRA Panel był obecny przedstawiciel UEFA, Bernd Stober.

Wśród byłych uczestników kursów dla piłkarzy z doświadczeniem ligowym lub reprezentacyjnym obecnie w Ekstraklasie pracują Aleksandar Vuković w Legii Warszawa oraz Radosław Sobolewski w Wiśle Płock, z kolei Łukasz Mierzejewski prowadzi trzecioligową Avię Świdnik. – Jesteśmy otwarci na kolejnych byłych piłkarzy, którzy chcieliby zdobyć uprawienia trenerskie. Sam jestem w kontakcie z kilkoma, ale do zorganizowania kursu jest potrzebna określona minimalna liczba uczestników. Zachęcam więc do zgłaszania się do mnie, jako szefa Kształcenia i Licencjonowania Trenerów w PZPN, bo dalej chcemy umożliwiać taką ścieżkę rozwoju – zakończył Pasieka.

Sebastian Krzepota:

Organizmy zawodników są jak bolidy Formuły 1

Podczas zgrupowań reprezentacji U20 każdy dzień jest zaplanowany w najdrobniejszych szczegółach. – Zawodnicy chcą się doskonalić, my chcemy im pomóc, by podnosili umiejętności. Razem poszukujemy najlepszych rozwiązań, by przygotować ich do regularnej gry na wyższym poziomie klubowym i reprezentacyjnym – podkreśla Sebastian Krzepota, trener przygotowania motorycznego w kadrze U20.

- **Harmonogram dnia podczas zgrupowania jest tak napięty, że piłkarzom nie zostaje dużo wolnego czasu.**

Staramy się wykorzystać te kilka dni, kiedy jesteśmy razem, by zdobyć jak najwięcej informacji o zawodniku. Rozdzielamy to pomiędzy monitoring parametrów fizjologicznych, cech fizycznych, zbieranie informacji o rytmie dnia, tygodnia zawodnika poza kadrą oraz przekazujemy informacje o założeniach i wymogach, jakie są stawiane przed kadrowiczami podczas zgrupowania. Do tego dochodzi rutyna taka jak: trening, mecz, odprawy, zabiegi regeneracyjne, przygotowanie do treningu, posiłki, analizy indywidualne i czas przeznaczony na sen. Dzień szybko mija.

- **Aleks Ławniczak, powołany na mecze z Niemcami i Holandią, powiedział tak: Dla mnie to był największy profesjonalizm, z jakim spotkałem się w piłkarskiej karierze. Jak to rozumieć?**

To bardzo motywujące dla trenera usłyszeć takie słowa od zawodnika po zgrupowaniu. Dla mnie praca w sztabie trenera Magiery to przede wszystkim spójność przekazu. Zawodnicy dostają od nas pigułkę wiedzy, na którą składają się dyskusje między członkami sztabu, obserwacje, różne dane i rozmowy z zawodnikiem. Oni chcą się doskonalić, my chcemy im pomóc, by podnosili umiejętności. Razem poszukujemy najlepszych rozwiązań. To podejście może najmocniej wpływać na takie stwierdzenie Aleksa.

- **Jak więc wygląda dzień kadrowicza i dlaczego jest on taki zajęty?**

Planowanie dnia jest zależne od wielu czynników, na przykład jak długo trwa zgrupowanie i jaki jest jego cel. Jak szybko jest mecz, od kiedy jesteśmy całą drużyną, czy musimy daleko podróżować. Kolejna sprawa to czy obiekty treningowe są oddalone, kiedy będą dla nas dostępne i jaka będzie pogoda. Ważny jest też stan psychofizyczny zespołu, jakie będą możliwości regeneracyjne.

Dla mnie powołanie do kadry to wielkie wyróżnienie. Przyjeżdżają najlepsi zawodnicy na daną chwilę w danym kraju wybrani przez selekcjonera. Jest wielokrotnie mniej czasu niż w klubie na zrozumienie i wdrożenie rozwiązań, które pozwolą na rywalizację na najwyższym poziomie z przeciwnikiem co trzy, cztery dni. Dzień reprezentanta jest tak zaplanowany, by mógł jak najwięcej wynieść ze zgrupowania. Kiedy na przykład są dwa dni do meczu, to od godziny 9:00 piłkarze są ważeni, sprawdzana jest tkanka tłuszczowa i nawodnienie, badane krew i mocz. Potem śniadanie. W godz. 10.00–13.00 były zaplanowane treningi indywidualne, z tym że piłkarze byli podzieleni na grupy. O godz. 13.00 obiad. Godzinę później rozpoczynaliśmy analizy, czasem indywidualne, czasem grupowe prowadzone przez członków sztabu szkoleniowego. Godz. 16.00 to był czas na przygotowanie się do treningu w sali fitness, potem wyjazd autokarem i od godz. 17.00 półtoragodzinne zajęcia. Następnie obowiązkowa odnowa. O godz. 20.00 kolacja, a 30 min później kontrola lekarska i praca z fizjoterapeutami. Cisza nocna rozpoczyna się o 23.00.

- **Jakie badania mają wykonywane zawodnicy w trakcie zgrupowania i w jakim celu?**

Najpierw podstawowe: waga, nawodnienie, ocena gotowości do wysiłku. Przeprowadzamy ankietę pozwalającą wnioskować, jak organizm może reagować na wysiłek i regenerację, pytamy o odczucia po meczu lub treningu w tzw. skali Borga. Analizujemy też parametry z systemu GPSports, jak na przykład przyspieszenia, hamowania czy przebiegnięty dystans. Jest też analiza wideo treningu lub meczu. Przyglądamy się zachowaniom indywidualnym, formacyjnym i taktycznym całej drużyny. Robimy to każdego dnia.

Zawodnikom, którzy trafiają pierwszy raz na kadrę, przeprowadza się analizę szerokiego panelu krwi, który określa ich kondycję zdrowotną. Na każdym zgrupowaniu oznaczane są wskaźniki zmęczeniowe wg schematu opracowanego przez Piotra Żmijewskiego z Instytutu Sportu. Raz na 6 miesięcy określamy obecny stan wydolności i moc kończyn dolnych zawodników. Do tego dochodzi wywiad z zawodnikiem dotyczący między innymi adaptacji do obciążeń wynikających z cyklów treningowych w klubach. Pytamy ich też, jak często i przy wykorzystaniu jakich narzędzi są monitorowani w klubach.

- **Odprawy indywidualne, formacjami, całym zespołem. Dlaczego taki podział?**

To wynika z potrzeb i wymagań stawianych przed drużyną. Co, jak, ile i dla kogo są przeznaczone to efekt zbieranych informacji zarówno tych ze zgrupowań, jak i pomiędzy nimi. Podział i dobór analiz to reakcja na to, co widzimy i co jest priorytetem. Po podsumowaniu każdego zgrupowania dopasowujemy treści i plan na kolejne spotkanie reprezentacji. Wyznaczamy cele pośrednie na przykład na najbliższy trening, mecz czy zgrupowanie i cele długofalowe, czyli gra w pierwszej reprezentacji i na najwyższym poziomie piłki klubowej.

- **Piłkarze też mogą zgłaszać pomysły czy uwagi?**

Mam przyjemność pracować z trenerem, który jest otwarty na informacje od sztabu i dba o wymianę poglądów między nami. Naturalne jest dla nas, że zdanie zawodnika jest jednym z podstawowych elementów w doskonaleniu także naszej pracy. Chcąc im pomóc w osiąganiu wyższego poziomu, trudno mi sobie wyobrazić, żebym mógł zaproponować jakieś rozwiązania bez poznania odczuć czy potrzeb zawodnika.

- **Dieta, nawadnianie – ten temat przewija się bardzo często w rozmowach z zawodnikami reprezentacji U20. Kładziecie na to bardzo mocny nacisk?**

Analizujemy krew i mocz pod kątem niedoborów lub nadmiarów pewnych składników. Na bazie tego staramy się stosować dodatkową suplementację, nawodnienie czy odpowiednie odżywianie. Do tego analiza wagi czy wydatku energetycznego z czujników GPS pozwala na bieżącą reakcję w stosunku do każdego zawodnika. Mamy w PZPN standardy, jeśli chodzi o menu na zgrupowania dla kadr młodzieżowych. Rozpisane wytyczne wysyłane są do hoteli przed każdym zgrupowaniem. Po przyjeździe na miejsce spotykam się z szefami kuchni i omawiamy preferencję, jeśli chodzi o produkty i sposób obróbki. Jesteśmy też otwarci na lokalne produkty i propozycje kulinarne ze strony każdego z goszczących nas miejsc. Podczas posiłków wymieniam się z zawodnikami poglądami na temat wartości danego produktu. Jeśli widzę zasadność zmiany potrawy, też argumentuję to zawodnikom.

- **Dlaczego nawadnianie jest takie ważne? Trzeba o tym przypominać zawodnikom?**

Woda w organizmie człowieka pełni wiele funkcji oraz stanowi składnik budulcowy. Jest głównym składnikiem krwi, bierze udział w procesach metabolicznych i ułatwia wchłanianie składników odżywczych. Patrząc na wyzwania związane z wysiłkiem, to nieodpowiednie nawodnienie ma negatywny wpływ na termoregulację i przyspiesza akcję serca. Efektem tego zjawiska jest większe zmęczenie przy tym samym tempie pracy. Funkcje psychiczne, takie jak podejmowanie decyzji i koncentracja, są upośledzone. Zbyt małe nawodnienie powoduje zmniejszenie efektywności pracy mięśni i ich tendencję do nadmiernego skurczu.

- **Do czego takie kompleksowe podejście ma przygotować młodych reprezentantów?**

Do regularnej gry na wyższym poziomie klubowym i reprezentacyjnym. Chcemy też, by rozumieli możliwości, ale też niedoskonałości swojego organizmu. Praca na zgrupowaniach ma prowadzić ich do przesuwania granic, jeśli chodzi o ich formę i rozwój piłkarski. Mamy nadzieję, że dzięki temu będą szukali nowych bodźców i rozwiązań w codziennym treningu.

- **Aleks Ławniczak podkreślał, że fizjoterapeuci są dla kadrowiczów dostępni właściwie non stop.**

Praca z ciałem to jedno z kluczowych wyzwań dla każdego sportowca. Organizmy zawodników są jak bolidy formuły 1. Wymagają ciągłego ustawiania, korygowania i doprowadzania do najefektywniejszego działania. Praca z fizjoterapeutami jest nieodzowna, by sprostać wymogom największej efektywności ciała do realizacji zadań na boisku. Sztab medyczny podobnie jak trenerzy to specjaliści i pasjonaci w swojej dziedzinie. Oni cieszą się tak samo z wyprowadzenia zawodnika z przeciążenia, urazu, kontuzji jak trenerzy cieszą się z rozwoju, realizacji zadań na boisku czy zagrania dobrego meczu. Bez otwartości i dostępności fizjoterapeutów dla zawodników szanse trenerów na odpowiednie przygotowanie zawodnika po prostu spadają. Nasz sztab medyczny je podnosi.

Rozmawiał ANDRZEJ KLEMBA

Trener, który poszedł ścieżką Marcelo Bielsy

O Marcelo Bielsie napisano już bardzo dużo, jego kariera szkoleniowca jest bogata, a liczba trenerów fascynujących się jego metodami i sposobem myślenia rośnie z każdym rokiem. Radosław Bella, szkoleniowiec akademii Śląska Wrocław, zdecydował się napisać o Argentyńczyku książkę, analizując każdy mecz Olympique Marsylia w sezonie 2014/15. Dla „Łączy Nas Piłka" opowiedział o tym, dlaczego Bielsa go inspiruje i jak pomaga mu to w jego pracy trenerskiej.

• Pierwsza kwestia, na którą zwróciłem uwagę przy lekturze książki, to wybór konkretnego sezonu i konkretnej drużyny Marcelo Bielsy. To dlatego, że pierwszy raz zetknął się Pan z tym szkoleniowcem, właśnie gdy pracował w Marsylii?

Już w roku 2015 analizowałem drużynę Bielsy, ale fascynacji nie było żadnej: tych parę lat temu nie rozumiałem, co dzieje się na boisku. Musiałem lepiej poznać piłkę, by na wakacjach w 2018 r. wrócić do tego tematu. I wtedy dopiero po osiemnastym przeanalizowanym meczu wszystko zaczęło mi się łączyć: to było bodaj wyjazdowe spotkanie z Monaco. Po serii zwycięstw nagle przegrali i zacząłem zastanawiać się dlaczego. Po tym meczu zobaczyłem to w szerokiej perspektywie, ale wróciłem do notatek z poprzednich spotkań i uznałem, że nie są tak dobrze merytorycznie przygotowane, jak tego chciałem. Zacząłem więc na nowo analizę na bazie tego, co już miałem.

• Sam fakt, że wybrał Pan Bielsę i jego zespół, wynikał z konkretnego powodu?

Powodów było kilka. Po pierwsze, wszyscy najlepsi trenerzy mówią, że jest on dla nich inspiracją. Mauricio Pochettino, Jorge Sampaoli… Gdy Pep Guardiola przejmował Bayern Monachium, to powiedział, że Marcelo Bielsa wie o futbolu absolutnie wszystko. A skoro Guardiola tak mówi, to musi coś w tym być i tak zacząłem analizować. Po drugie, to bardzo oryginalna postać. Jego pomysły nie są dopasowane do trendów, aktualnych norm w futbolu. Pomyślałem sobie: co może mnie więcej nauczyć, jak obserwacja najbardziej inspirującego i najlepszego trenera?

• Dlaczego w ogóle się Pan tego podjął?

Wydając tego e-booka, miałem trzy główne cele. Chciałem, po pierwsze, to zrobić w różnych językach – w styczniu ukaże się przekład niemiecki – by otworzyć sobie możliwość staży, nawiązać nowe kontakty i poznać owych trenerów. Po drugie, Bielsa mówi, że „styl nie ma nic wspólnego z ustawieniem taktycznym". A więc czytelnicy znajdą w książce koncepty, które są do zastosowania w każdym systemie gry. Nie ukrywam, że trzecim celem był po prostu osobisty rozwój, a wydanie tego e-booka było jednym z jego etapów. Są również dwa kolejne ukryte cele: chciałem stworzyć coś, co na światowym rynku byłoby kompletną nowością, czymś innym. Są książki o Bielsie, ale nie tak szczegółowe, a przecież on uwielbia detale. Być może dzięki temu uda mi się z nim spotkać, co byłoby zrealizowaniem ostatniego z tych celów.

• Analizuje Pan osiemnaście meczów, nie dostrzega nic wyjątkowego, wspominał Pan też, że odłożył oglądanie spotkań jego drużyny… Więc co takiego Pan zobaczył, że postanowił wrócić do obserwacji i pisania?

„Obraziłem się" na materiał na trzy miesiące, powiedziałem sobie, że nie robię tego dalej… Jednak lubię doprowadzać rzeczy do końca. Skoro miałem już materiał, pomógł on mi się rozwinąć, widzieć więcej, to postanowiłem dobrnąć do ostatniego meczu. I od tego momentu zaczęła się fascynacja: z każdym kolejnym spotkaniem rosła, dostrzegałem nowe rzeczy i już wiedziałem, że na pewno doprowadzę to do końca.

• Bielsa był opisywany na wiele różnych sposobów, ale Pan wybrał zupełnie inny format: przeanalizowanych 38 meczów konkretnej, prowadzonej przez niego drużyny. Skąd taki pomysł?

Zainspirowała mnie moja żona, która pisze pracę doktorską o finansowych uwarunkowaniach funkcjonowania profesjonalnych klubów piłkarskich w Polsce. Bada w niej coś, co nazywa się „cyklem życia klubu". Postanowiłem więc stworzyć „cykl życia drużyny", iść za nią mecz po meczu. Jako trener po każdym spotkaniu zastanawiasz się, co zmienić, naprawić, ulepszyć… Skoro więc wybrałem Bielsę, to chciałem podążać jego ścieżką. Właściwie dopiero wtedy można powiedzieć, że zna się zespół.

• Tych 38 meczów nie oznacza, że każde spotkanie obejrzał Pan raz. Do dokładnej analizy zapewne potrzebne były powtórki.

Przez ponad półtora roku wziąłem pod lupę 50 meczów Bielsy. Myślę, że obejrzałem w sumie ok. 180 razy. Ta liczba jest spowodowana tym, że często, by poznać pomysł Bielsy, należy spojrzeć na dwa, trzy mecze na grę przeciwnika. Zdecydowałem, że będę je oglądał między piątą a siódmą rano, do pierwszej kawy i dosyć dobrze mi to wychodziło. Bardzo dużo zaczęło układać mi się w głowie, gdy oglądałem ostatnie jego mecze w Athletic Bilbao i ponownie te pierwsze w Olympique Marsylia. Miałem ogromną z tego przyjemność, świetnie się w tym czułem, widząc, co on zamierza zrobić.

• W posłowiu pisze Pan, że oglądał te mecze oczami laika. Co się więc zmieniło w Pana postrzeganiu futbolu dzięki tej pracy?

Laika w porównaniu do jego wiedzy. Uważam, że niemożliwe jest zobaczyć mecz oczami Bielsy, że nie ma takiego trenera, który by widział na boisku tyle, ile on. Chciałem poznać nowe pomysły i skonfrontować swoją wiedzę z grą jego drużyn, i muszę przyznać, że sporo z tego aplikuję w swojej obecnej pracy. Jego gra jest bardzo zorientowana na pionowe (prostopadłe – red.) podania, zdobywanie pola gry. To, co mnie najbardziej urzekło, to kontrolowane wejścia w pole karne na bazie stylu gry jego drużyny oraz tego, jak gra przeciwnik. Gdy skończyłem materiał, to wysłałem do merytorycznej obróbki do bardziej doświadczonych trenerów. I odkąd zacząłem wprowadzać te rzeczy, które zauważyłem, dostrzegam, że mój zespół znacznie szybciej się uczy.

• Właśnie to mnie najbardziej zastanawiało: do jakiego stopnia ta fascynacja Bielsą jest przeniesiona do Pańskiej pracy trenerskiej? Domyślam się, że w trakcie meczów za linią boczną nie siedzi Pan na specjalnym stołku, nie robi w jedną i w drugą stronę idealnie odmierzonej liczby kroków… Ale podejrzewam, że konferencje prasowe Bielsy Pan ogląda, bo akurat on tłumaczy wszystko bardzo spokojnie i dokładnie.

W pisaniu książki bardzo mi pomogły dwa wystąpienia Bielsy. Jedno z 2012 r. w Amsterdamie, które jest w bardzo słabym języku angielskim, a drugie to konferencja trenerska z Brazylii, gdy na podstawie tego zespołu pokazywał, jak konkretnie by go ułożył. Nie ukrywam, że dużą rolę odegrała również afera szpiegowska już w Leeds United i konferencja, na której tłumaczył bardzo dokładnie sposób, w jaki analizuje drużyny przeciwne. Bez tej wiedzy byłoby bardzo ciężko. Przejrzałem tych konferencji bardzo dużo, zwłaszcza z okresu jego pracy w angielskim klubie, bo ten język znam i jest mi łatwiej.

• Zresztą to musi być ta najtrudniejsza część: przenieść wnioski z analiz na środki treningowe i wprowadzić je w prowadzeniu drużyny młodzieżowej.

Zdecydowanie. Gdy po trzech tygodniach zagraliśmy sparing, to moim zawodnikom wystarczyło sił, by grać w tym stylu tylko 30 min. Jest w nim bardzo dużo biegania, wszystko jest zorientowane na grę w pionie, przez ryzykowny styl częściej występują fazy przejściowe (z obrony do ataku i z ataku do obrony – red.). Nawet zmieniając stronę gry, trzeba to zrobić jak najszybciej, by znowu podać do przodu. Najważniejsze jest zdobycie linii pomocy rywala. W ciągu dziesięciu sekund po tym musisz finalizować akcję. Naprawdę potrzeba do takiej gry dużo zdrowia i, prawdę mówiąc, wydaje mi się, że tego na koniec drużynom Bielsy brakuje. Jest to jednak subiektywna ocena.

• Jak reagują 16-latkowie, gdy prezentuje im Pan coś na przykładzie zespołów Bielsy, gdy wspomina o nim?

Na razie wszystko jest pozytywnie. To, na co oni zwrócili uwagę, to fakt, że same treningi są bardziej wymagające. Trzeba po prostu o wiele więcej biegać. W moim e-booku przed analizą każdego meczu jest cytat Marcelo Bielsy i w jednym z nich mówi: „Nasza gra opiera się na ruchu". Moi obrońcy muszą za każdym razem mieć trzy opcje podania do przodu, więc w stosunku do piłki trzeba bardzo szybko i mądrze się poruszać. Pierwszy raz pracuję nad takim stylem gry, też dodając swoje oryginalne pomysły, a nie tylko kopiując Bielsę, bo tego nie chcę. Zresztą uważam, że tego nie da się zrobić.

• Gdzie dotychczas pracował Pan w roli trenera?

Jako trener rozpocząłem pracę w wieku 20 lat w Zdzieszowicach, łącząc to z grą. Później dwa lata szkoliłem młodzików w Dobrzeniu Wielkim i dalej grałem w trzeciej lidze. Po przeprowadzce do Wrocławia przejąłem zespół w wojskowym Śląsku, gdzie po czterech latach dalej zostałbym w piłce dziewięcioosobowej, a tego nie chciałem. Dlatego zacząłem prowadzić drużynę AZS-u Wrocław w Ekstralidze kobiet i po roku zaproponowano mi przejęcie trzecioligowych rezerw Miedzi. Przez cały ten czas również pracuję w Szkole Mistrzostwa Sportowego Junior we Wrocławiu. Aktualnie działam w Śląsku Wrocław, gdzie odpowiadam za rozwój najbardziej utalentowanych zawodników w akademii poprzez planowanie treningów indywidualnych oraz prowadzę drużynę U16.

• A jakie są kolejne plany w Pańskiej pracy?

Jestem osobą, która chce być lepszą każdego dnia. Dzisiaj jestem lepszy, niż byłem wczoraj, i słabszy, niż będę jutro. Nie wiem, gdzie moja droga trenerska mnie zaprowadzi, po prostu staram się rozwijać. Ten materiał na pewno mi nie zaszkodził, a wiele nauczył. Nie mam wygórowanych celów, tylko etapy, które przechodzę. Teraz zgłębiam temat psychologii i jestem na drugim roku studiów, bo uważam, że w związku z nią w futbolu jest wiele elementów nieuporządkowanych i niedopowiedzianych. To pomaga mi w wielu płaszczyznach: zarządzaniu zespołem, reagowaniu na presję lub stres, w rozmowach z zawodnikami itd.

• Czy wraz z wydaniem e-booka zakończył Pan swoją fascynację drużynami Bielsy?

Na razie uznałem, że odkładam analizy jego zespołów na bok. Tak się złożyło, że od września nie byłem przy żadnej drużynie i mogłem mocniej popracować nad materiałem. Odkąd mam swój zespół, to w końcu skupiam się na praktyce. Przecież sam Bielsa powiedział, że nowo nabyta wiedza jest bezużyteczna, gdy się jej nie aplikuje. Teraz chcę przetestować, co w polskich realiach działa, co nie i co mogę ulepszyć, a nawet dodać od siebie.

• Dlaczego poleciłby Pan obserwowanie drużyn Marcelo Bielsy innym trenerom?

Przede wszystkim ze względu na sposób jego myślenia i spojrzenie na futbol. Zaraz po wydaniu e-booka czytałem wywiad, w którym opisano dziesięć błędów, które według Bielsy można popełnić w analizie gry przeciwnika. Szkoda, że dopiero po premierze do tego dotarłem, bo na pewno coś mógłbym dodać. Marcelo Bielsa to kopalnia wiedzy i inspiracji. Cały czas można od niego wynieść coś nowego. Bardzo trudno jest się do niego dostać, porozmawiać z nim, ale nawet obserwując grę jego drużyn, zawsze trzeba spodziewać się… niespodziewanego. To jest najcenniejsze.

Rozmawiał MICHAŁ ZACHODNY

Prawie 4 lata temu Mariusz Kukiełka rozegrał swój ostatni oficjalny mecz na zielonej murawie, w barwach JKS Jarosław. Dziś mistrz Europy U16 z 1993 r. realizuje się jako trener dzieci w Irlandii. Ma ambitne cele związane z polską społecznością w tym kraju, ale nie ukrywa, że za jakiś czas chciałby wrócić do ojczyzny.

MARIUSZ KUKIEŁKA:

Chciałbym wychować reprezentanta Polski

• Dlaczego wybrał Pan akurat Irlandię?

Postanowiłem spróbować czegoś innego, spontanicznie padło na Irlandię. Nie marnowałem czasu, jeździłem oglądać mecze, stadiony, łapałem kontakty. Poznałem prezesów Blue Magic Academy z futsalu, Piotra Piwowarczyka i Marka Laska i wspólnie podjęliśmy decyzję o utworzeniu szkółki dla polskich dzieciaków z Dublina i okolic. Na początku łatwo nie było, w okresie wakacyjnym mieliśmy na zajęciach po dwóch, trzech chłopców, ale wcale się nie zraziłem. Dziś trenuje u nas ponad setka dzieci w wieku od 6 do 13 lat. Jako szkoleniowcy pracują tylko Polacy. Nasi rodacy garną się do uprawiania futbolu, choć w Irlandii wszystko kosztuje niemało, przede wszystkim wynajem obiektów. Dzięki uprzejmości Ambasady Polski w Irlandii, naszego patrona oraz zaangażowaniu rodziców idziemy cały czas do przodu.

• Nazwisko Kukiełka pomaga?

Na pewno nie przeszkadza. Widzę zaaferowanie młodych adeptów futbolu, gdy dowiadują się, że występowałem w kadrach Polski. Dużo dzieciakom opowiadam, a ten ich zapał jeszcze mnie mobilizuje. Niektórych rodzice wożą na treningi 60–70 km w jedną stronę. Nikt nie narzeka, a my staramy się, jak tylko się da, pomagać młodym Polakom. W okresie jesienno-zimowym trenujemy pod balonem, w ciągu tygodnia prowadzimy trzykrotnie zajęcia dla każdej z grup, a ich już kilka posiadamy. Nasze zespoły osiągają zadowalające rezultaty w swoich ligach w kategoriach U12, U10, U9, U7. Oczywiście na każdym kroku podkreślam, że u dzieciaków wynik nie jest najważniejszy. Pozwalamy dryblować, kiwać się, bawić na boisku. Naszym celem jest nauczanie gry w piłkę, nie wykopywanie piłki.

• Stawia Pan sobie jakieś konkretne cele?

My, jako akademia, nadrabiamy też z dzieciakami zaległości z wychowania fizycznego. Poziom lekcji w szkołach w Irlandii nie jest wysoki, więc nie zaniedbujemy kwestii ogólnego rozwoju młodych zawodników. Piłka nożna na Zielonej Wyspie liczy się głównie przy okazji meczów reprezentacji, a poza tym, znajduje głęboko w cieniu rugby czy curlingu. Jeśli chodzi o moje prywatne ambicje, to marzę o wychowaniu reprezentanta Polski. Uważam, że kilku zawodników Blue Magic Academy z naszych roczników rokuje nadzieje. Cały czas im mówię, by mocno pracowali, by zagrać w koszulce z orłem i wysłuchać hymnu. Wiem to po sobie.

• Na razie więc nie zamierza Pan opuszczać Irlandii?

Za półtora roku moje dziecko będzie musiało iść do szkoły, więc powrót do Polski bierzemy poważnie pod uwagę. Obecnie skupiam się na pracy w Blue Magic Academy. Gdy widzę uśmiechniętych chłopców ganiających za piłką, rośnie serce. W ojczyźnie skończyłem kurs UEFA B, miałem zrobić UEFA A, ale zabrakło mi czasu.

• Nie miał Pan żadnych ofert z polskich klubów?

Były zapytania, ale nie takie, które mnie satysfakcjonowały. Widzę się w klubie, który ma ambicje sportowego rozwoju i chce wychowywać młodzież. Na razie to melodia przyszłości, a teraz mnóstwo satysfakcji daje mi praca z dziećmi w Irlandii. W piłce nożnej wszystko się może zdarzyć i nie można zamykać sobie nigdzie żadnych furtek. Jestem na bieżąco z tym, co się dzieje w Polsce, i trzymam kciuki za Siarkę Tarnobrzeg. Do klubu z Tarnobrzega mam wyjątkowy sentyment i w jego barwach zaliczyłem debiut w Ekstraklasie. Ba, jestem „Siarkowcem" z krwi i kości. Może kiedyś będzie mi dane poprowadzić pierwszy zespół Siarki.

• Jak z Irlandii postrzega Pan pierwszą reprezentację Polski?

Kolejny awans do finałów Euro uważam za wielki sukces. Nie rozumiem tych ludzi, którzy ciągle krytykują piłkarzy, a szczególnie selekcjonera. Nagle widzimy, ilu mamy w kraju wielkich trenerów i to jest komiczne. Jerzy Brzęczek wykonał kawał świetnej roboty i zasłużył na szacunek. Praca z reprezentacją nie jest łatwa, nie dostaje się jej na ładne oczy. Obecny selekcjoner bardzo dobrze sobie radzi z drużyną narodową, a ja jestem przekonany, że podczas Euro 2020 Polska pokaże fajny i skuteczny futbol. Jestem dumny z tej kadry i trzymam kciuki za Jurka.

Rozmawiał: JAROMIR KRUK

U15: Zapiski trenera Lasockiego inspiracją do pracy

TADEUSZ DANISZ ŁĄCZY NAS PIŁKA

Ponad pół roku pracy z kadrą U15 ma za sobą trener Rafał Lasocki. Były uznany ligowiec oraz reprezentant Polski zaliczył z młodymi zawodnikami pierwsze konsultacje. – Cieszę się z tego, co jest tu i teraz. Niech trwa jak najdłużej i jeszcze jeden dzień – mówi z charakterystycznym uśmiechem.

Lasocki w połowie lipca 2019 r. został nominowany na trenera reprezentacji U15. – To dla mnie wyróżnienie – przyznaje 44-latek, który trzykrotnie zagrał w reprezentacji Polski.

NOTATKI GROMADZONE OD 20 LAT

Pochodzący z Ostrowca Świętokrzyskiego trener ukończył kursy UEFA A Elite Youth oraz UEFA Pro w Szkole Trenerów PZPN. Przygotowania do zawodu rozpoczął jednak dużo wcześniej, na początek za pomocą długopisów i kartek. – Od 23. roku życia mam zapisany każdy trening. U każdego trenera robiłem notatki, zapisywałem to, co się działo na zajęciach. Najczęściej do pisania siadałem na drugi dzień rano po treningu, gdy umysł był świeży i gdy wszystko było w pamięci. Trochę miejsca obecnie te zapiski zajmują, ale są bardzo cenne. I są tylko moje – jak o największym skarbie opowiada Lasocki o swoich materiałach. Jak sam przyznaje, dzisiaj – z perspektywy czasu – notatki te mają zupełnie inną wartość. – Wracam do tych materiałów, niektóre zapiski już podczas pisania wryły się w pamięć i serce. Do niektórych wracam, z niektórych korzystam, inne trzeba traktować dzisiaj z przymrużeniem oka, ponieważ to, co było kiedyś, niekoniecznie jest teraz aktualne. Są też jednak treści, które były dawniej aktualne, a teraz, po latach przerwy, wróciły. Mam ogromny szacunek do tych trenerów, którzy w ten sposób wyprzedzali pewien trend – mówi selekcjoner.

Jak podkreśla Lasocki, przygotowania do zawodu trenera w formie zapisków były czynione bez konkretnego zamierzenia. – Wtedy nie wiedziałem, po co to robię, ale czułem taką potrzebę. Rozwijało mnie to wówczas jako zawodnika, a teraz jako trenera tym bardziej – mówi były piłkarz KSZO Ostrowiec Świętokrzyski, Lecha Poznań czy Śląska Wrocław. – Miałem wielu trenerów. Od każdego coś wyniosłem, każdy wpłynął na mój rozwój. Na pewno nie wyróżnię tego jednego, który na mnie wpłynął w jakiś szczególny sposób – dodaje 44-latek.

SZTAB? AMAZING

W reprezentacji U15 przed trenerem Lasockim wiele wyzwań, ale do każdego podchodzi z równie wielkim uśmiechem na twarzy. – Mam bowiem pozytywne nastawienie do piłki, do życia również. Piłka jest nieprzewidywalna, dzięki temu także piękna. Potrafi dać w kość, bywa okrutna… ale za to też ją kochamy – powtarza kilkukrotnie w trakcie rozmowy Lasocki, którego futbol pochłania niemal w całości. – Będę pracował do końca swoich dni. I jeszcze dzień dłużej – zapewnia.

Na swoją przeszłość piłkarską Lasocki nie lubi jednak spoglądać. – Bo jak mówił jeden z moich byłych trenerów: historię trzeba znać, ale nie można nią żyć – młody selekcjoner udowadnia, że doświadczenia piłkarskie mocno odcisnęły piętno na jego karierze. – A autorytet trzeba budować codziennie. Nieważne, kto ile osiągnął. Jeżeli nie przekona piłkarzy do zasad pracy w grupie, to się nie uda. Nie można bazować wyłącznie na tym, co się osiągnęło. To nie jest dane raz na zawsze. Trzeba pracować nad autorytetem codziennie, a szacunek musi być obustronny, zawodników do trenerów, a trenerów do zawodników – wyjaśnia.

Słowa o autorytecie nie pojawiają się bez powodu. W sztabie reprezentacji U15 takich nie brakuje. Oprócz Lasockiego jest chociażby Arkadiusz Onyszko jako trener bramkarzy, a drugim trenerem jest Marcin Łazowski. – Sztab mogę określić jednym słowem: amazing. Co więcej chciałbym powiedzieć? Amazing! – uśmiecha się Lasocki.

Sztabowcy w każdy weekend, oczywiście z trenerem Lasockim na czele, ruszają w Polskę. Mecze Centralnej Ligi Juniorów, ligi wojewódzkie – w tych rozgrywkach najczęściej grają zawodnicy z reprezentacji U15. – Pole do obserwacji nie jest łatwe, trzeba jeździć, szperać, wyszukiwać – relacjonuje Lasocki, który ma już za sobą pierwsze konsultacje szkoleniowe. – Zawodnicy, którzy byli na dotychczasowych zgrupowaniach, stanowią trzon tej kadry, ale są oczywiście jeszcze znaki zapytania, chcemy oglądać jak najwięcej meczów. Staramy się nikogo nie przeoczyć. To jest taki wiek, że w każdej chwili ktoś może „wyskoczyć" albo też zawodnik, który obecnie jest na topie, może w ogóle przestać grać. Chcemy więc jak największą liczbę zawodników mieć pod obserwacją – tłumaczy selekcjoner, któremu praca z najmłodszymi rocznikami nie jest obca. Od 2016 r. Lasocki monitorował inicjatywy Grassroots, m.in. w Akademii Młodych Orłów. – Byłem tą pracą zauroczony i teraz nie zapominam o moich korzeniach. To dzięki tej pracy jestem, gdzie jestem i będę o tym zawsze pamiętał – podkreśla.

BRODA I KLOCKI LEGO

Największym wyzwaniem dla wszystkich osób związanych z reprezentacją U15 może być wiek chłopaków. – Bo to już mężczyźni, chłopcy czy może jeszcze dzieci? – zastanawia się głośno trener Lasocki. – To jest kluczowe, bo z jednej strony na twarzy i brodzie pojawia się zarost, a z drugiej wielu z nich pobawiłoby się jeszcze klockami Lego. Trzeba to wypośrodkować, mieć indywidualne podejście, bo każdy z tych chłopaków jest inny. Dla nich to nie jest łatwy okres, ponieważ nie można zaburzyć ich rozwoju, by emocje, którymi się kierują, były inspirowane na właściwe pola. Dla mnie to też ciekawe pole do popisu i pracy – pozytywne podejście do piłki Lasockiego ponownie daje znać o sobie.

Młodzi piłkarze biorą przykład ze swojego trenera i również starają się do gry w reprezentacji podchodzić z optymizmem. Są przecież w gronie najlepszych w swoim roczniku, chociaż to też może stresować. – Jest to dla nich wyróżnienie i nobilitacja. Chłopcy starają się pokazać najlepiej, jak potrafią, czasem aż za bardzo. Wiedzą, gdzie trafili i po co, świadomość jest na należytym poziomie. A to nie jest łatwe. Za rok oni będą seniorami, będą mogli grać ze starszymi zawodnikami, a przecież mówimy, że to jeszcze dzieci. Ale doceniają grę w kadrze. Podejście u nich jest naturalne, bo na profesjonalizm mają jeszcze czas. Ale zmierza to do optymalizacji robienia wszystkiego, by jak najlepiej grać w piłkę – opowiada Lasocki, który z racji wieku podopiecznych po części jest także psychologiem i wychowawcą.

– Widzieliśmy, że w pierwszych dniach obu zgrupowań emocje są widoczne, a chłopcy się stresują, że im zależy, by jak najlepiej wypaść. W miarę upływu czasu jednak się aklimatyzują, wiedzą, o co chodzi, a stres puszcza. Bardzo ważne są dla mnie stosunki interpersonalne, usilnie nad tym pracujemy. Chcemy, by się team spirit tworzył, bo to klucz – mówi.

Marcin Kuś:

„Gra w piłkę ma cieszyć, a do tego kształtować charakter"

KRYSTIAN JUŹWIAK PIŁKA DLA WSZYSTKICH

Marcin Kuś ma na koncie wiele piłkarskich wspomnień. Szatnię rosyjskiego Torpedo Moskwa dzielił z Grzegorzem Piechną. W Turcji ograł potężne Fenerbahce. W Championship mierzył się m.in. z Leeds FC oraz Burnley. Z Koroną Kielce dotarł do finału Pucharu Polski. Grał też w reprezentacji Polski. Teraz swoje bogate doświadczenie przekazuje najmłodszym adeptom piłki nożnej.

21 sierpnia 2002 r. mecz towarzyski Polski z Belgią. Na ławce trenerskiej debiutuje nowy selekcjoner – Zbigniew Boniek. W przerwie spotkania dzisiejszy prezes Polskiego Związku Piłki Nożnej decyduje się wprowadzić na boisko Marcina Kusia. Defensor Polonii Warszawa zmienia Michała Żewłakowa. Spotkanie kończy się wynikiem 1:1.

Od tamtej pory Kuś zaliczył jeszcze 6 występów w biało-czerwonych barwach. Słuchał „Mazurka Dąbrowskiego" przed meczami z Litwą, Arabią Saudyjską oraz Nową Zelandią. Przyczynił się także do wysokiego zwycięstwa 4:0 z Wyspami Owczymi. Grał w klubach całej Europy: angielskim Queens Park Rangers, rosyjskim Torpedo Moskwa i tureckim Istanbul Büyükşehir. W Polsce oprócz Polonii Warszawa występował ponadto w Koronie Kielce i Lechu Poznań. Dziś swoje doświadczenie przekazuje młodym piłkarzom.

W 2016 r. otworzył własną akademię. Nie jest to produkt wyłącznie firmowany nazwiskiem byłego reprezentanta. Kuś jest zaangażowany w rozwój akademii. Sam prowadzi treningi i jeździ z zawodnikami na mecze. – *Mam zespoły w kategoriach U8 i U10. Nie prowadzę takiego stricte piłkarskiego treningu, lecz ogólnorozwojowy. Chcę, żeby chłopcy przede wszystkim czerpali radość. Gra w piłkę ma cieszyć, a do tego kształtować ich charakter. U mnie na treningu uczymy się przez zabawę.*

Podopieczni byłego reprezentanta Polski pierwsze szlify zbierają także podczas turnieju „Z Podwórka na Stadion o Puchar Tymbarku". – *Co skłoniło mnie do zgłoszenia drużyny? Wiele aspektów. Przede wszystkim turniej jest nam bardzo dobrze znany. Mój zespół występował już w zeszłym roku, a chłopcy w kategorii U8 doszli do finałów wojewódzkich* – tłumaczy. – *Wszyscy mamy świetne wspomnienia z tych rozgrywek. Warto podkreślić organizację turnieju. Już od etapu gminnego wszystko jest przygotowane na wysokim poziomie. Dzięki temu dzieci mogą się poczuć jak profesjonalni zawodnicy.*

– *Fajna inicjatywa – tak najkrócej można powiedzieć o turnieju „Z Podwórka na Stadion o Puchar Tymbarku". Dla dzieci to pierwszy krok w stronę profesjonalnej piłki. Granie z tyloma zespołami na wysokim poziomie powoduje, że w przyszłości będą lepszymi zawodnikami* – opowiada Kuś. – *Za moich czasów nie było takiej inicjatywy. Teraz jest więcej szkółek, więcej akademii i więcej możliwości. Gdy ja byłem w wieku tych chłopców, możliwości były po prostu organiczone, dlatego jeszcze bardziej doceniam turniej.*

Doświadczenie, które Kuś zbierał w trakcie kariery, jest bardzo ważne, ponieważ dzięki temu trener przekazuje dzieciom praktyczne podejście do piłki nożnej, treningów, meczów i sportowego trybu życia. Nie chce przekładać treningów z seniorskiej piłki nożnej na treningi dziecięce, gdyż dorosła piłka zdecydowanie się różni od juniorskiej.

– *Powtórzę się, ale dla mnie bardzo ważne jest to, żeby moi podpieczeni czerpali radość. Nie chcę się bawić w pogoń za punktami. Trenujemy poprzez zabawę, a najważniejszym elementem jest podejmowanie decyzji.*

Od debiutu Kusia w reprezentacji minęło już 17 lat. – *Stres na ławce trenerskiej jest zdecydowanie większy niż na boisku. Stojąc z boku, widzę dużo więcej niż widziałem, będąc czynnym piłkarzem. Moja filozofia trenerska polega na tym, aby nie podpowiadać, co zawodnik ma zrobić w danym momencie gry, ponieważ to on sam ma podjąć decyzję, kiedy strzelić, a kiedy podać* – tłumaczy Marcin Kuś.

– *Nie podoba mi się, gdy obserwuję niektórych trenerów, którzy krzyczą do swoich podopiecznych, aby wykopali piłkę pod bramkę przeciwnika. Ja uczę zawodników umiejętności budowania akcji spod własnej bramki. Uważam, że to przyniesie plony w późniejszym czasie.*

Czy ktoś z jego podopiecznych pójdzie w ślady trenera i założy koszulkę z orłem na piersi? – *Nie wybiegam tak daleko w przyszłość. Byłoby mi bardzo miło, ale przede wszystkim zależy mi na tym, żeby złapali piłkarskiego bakcyla. Jeśli będą robić to, co kochają, osiągną wszystko, o czym marzą.*

Dzieci czerpią z autorytetu Kusia całymi garściami. Szczególnie te starsze, które z czystej ciekawości „prześwietliły" swojego trenera i teraz z uśmiechem na ustach wspominają jego gole i kartki. – *Bardzo się cieszę, że mogę być dla nich autorytetem. To duża odpowiedzialność, ale gdybym nie wierzył, że dam radę, to bym się za to nie brał.*

Akademia Marcina Kusia w tym roku również zgłosiła swoje drużyny do udziału w jubileuszowej XX edycji turnieju „Z Podwórka na Stadion o Puchar Tymbarku w województwie warmińsko-mazurskim. – *Nie stawiamy sobie żadnych celów. Chcę, żeby wszyscy cieszyli się grą. Słyszę na treningach, jak chłopcy mówią: fajnie byłoby zagrać na Narodowym. Nikt od nich tego nie wymaga. Sami motywują się do gry na wyższym poziomie, a PGE Narodowy działa na nich jak magnes.*

Czy piłka nożna stała się sportem dla wybranych?

PAWEŁ KALINOWSKI ZAKŁAD TEORII I METODYKI ZESPOŁOWYCH GIER SPORTOWYCH AWF POZNAŃ.
KOORDYNATOR SKAUTINGU ZAGRANICZNEGO PZPN NA TERENIE NIEMIEC WSCHODNICH

Motywacją do napisania niniejszego artykułu jest aktualny ranking UEFA. Według najnowszych danych (www.uefa.com) Polska znajduje się na 28. miejscu w Europie, najlepszy polski klub, Legia Warszawa na 81. miejscu. Natomiast pod względem liczby ludności jesteśmy na 9. miejscu w Europie (www.wikipedia.pl). Dlatego też warto zastanowić się, gdzie leży problem?

Dlaczego nie wykorzystujemy potencjału ludzkiego w naszym kraju? Debaty i dyskusje o polskim systemie szkolenia, braku polskich drużyn w europejskich pucharach (Kalinowski P., Kalinowski S. 2018), braku talentów piłkarskich nie rozwiązują problemów.

W ostatnich latach wiele się zmieniło w polskiej piłce nożnej na plus. Nie sposób się nie zgodzić z ekspertami, że wprowadzane zmiany potrzebują czasu na wdrożenie, ale warto dokonać głębszej analizy i przyjrzeć się sytuacji w polskiej piłce szerzej. Należy w tym miejscu podkreślić, jak wynika z rankingów, że w innych krajach kluby również się rozwijają (Kalinowski, Chorążyk 2017). Stąd też nasuwa się pytanie: czy diagnoza jest trafna i całkowita? Odpowiedź zostawiam Tobie, Czytelniku.

Niemniej jednak złożoność sytuacji nie jest tak prosta do zdiagnozowania. Najważniejsze pytanie na każdym etapie rozwiązania problemu brzmi: co dalej? A nie: jak było? Czynników warunkujących sukces sportowy jest wiele. Zależą od sytuacji, kontekstu, kultury, mentalności oraz wykonawców. W ostatnim czasie poddano obserwacji i ocenie jakość pracy trenerskiej. Czy słusznie? Nie wiemy, ale można zauważyć, że z dużą łatwością dokonujemy oceny. Mówimy, że w prawie 38-milionowym społeczeństwie brakuje dobrych trenerów. Czy tak jest? Mam wątpliwości.

W teorii jesteśmy mistrzami, w praktyce już nie. Konstruktywna krytyka jest niezbędna do rozwoju, ale… Czy my z naszą mentalnością jesteśmy na nią gotowi? Czy system edukacji nauczył nas słuchać, uczestniczyć w dyskusjach, nie obrażać się i być pomocnym, otwartym i wspierającym dla innych? Czy wszystko zmierza we właściwym kierunku? Są to pytania i wątpliwości, które nieustannie przewijają się w mediach. Odpowiedzi jednej nie będzie, bo być nie powinno. Można jedynie uczyć się i wyciągać wnioski. Można przypuszczać, że powinniśmy spojrzeć na problem bardziej holistycznie. Odpowiedzi na te pytania udzielane przez absolutne autorytety sportowe są logiczne, uzasadnione i trafne, ale... na pewno nie są całkowitym rozwiązaniem (Kalinowski P., Kalinowski S. 2018). Stąd też celem artykułu będzie próba znalezienia kolejnych czynników, które mogą mieć wpływ na sytuację piłki nożnej w Polsce.

SYSTEM SZKOLENIA SPORTOWEGO W PIŁCE NOŻNEJ

Każdy związek, klub czy stowarzyszenie tworzą ludzie i ich relacje, budując określone układy i systemy. „System szkolenia jest to uporządkowana całość złożona z organów szkolenia i środków stosowanych w jego ramach" (Ważny 1981, s. 15). W myśl tak przyjętej definicji możemy założyć, że organizacje zostały stworzone, by rozwijać piłkarzy poprzez pracę zespołową.

Centralnym i najważniejszym ogniwem systemu jest zawodnik (grafika nr 1). Czy tak jest w rzeczywistości? Trudno jednoznacznie stwierdzić. Jak możemy zindywidualizować zajęcia w 30-osobowych grupach? Zauważając ten problem, i wiele innych, Polski Związek Piłki Nożnej stworzył program certyfikacji szkółek piłkarskich. W teorii, kolejny świetny pomysł w celu podniesienia jakości szkolenia. W praktyce, będzie zależny od wykonawców. To ludzie realizują wszystkie prace i od ich uczciwości oraz poświęcenia zależy wynik. W Holandii, Niemczech czy innych krajach bardziej rozwiniętych funkcjonuje inna kultura pracy, wolontariat i chęć pomocy innym. Czy jest to do zrealizowania w Polsce? Nie wiemy.

Czy nie zgubiliśmy idei szkolenia? Tego nie wiemy, ale warto się zastanowić.

„W Polsce w ostatnich latach podjęto próbę stworzenia Narodowego Modelu Gry (Dorna i wsp. 2016). Niemniej jednak jest to jedynie pewien zarys teoretyczny. Dobry prognostyk. Na pewno nie jest to już finalne rozwiązanie i lekarstwo na poziom polskiej piłki nożnej. W tym odniesieniu pracę, którą rozpoczęli autorzy NMG, my trenerzy w całym kraju powinniśmy kontynuować.

GRAFIKA 1. System szkolenia sportowego w piłce nożnej (Kalinowski P., Kalinowski S. 2018)

Jeżeli Belgia czy Chorwacja systematyczną pracą osiąga sukcesy i poziom piłki w takich krajach jak Luksemburg znacznie się podnosi, to znaczy, że my również możemy" (Kalinowski P., Kalinowski S. 2018, s. 37).

Kolejnym bardzo ważnym czynnikiem systemu szkolenia jest trener, który pełni bardzo odpowiedzialną funkcję (Kurzawski, Miśkiewicz 1977). Pracując koncepcyjnie, wyznacza cele operacyjne, strategiczne czy taktyczne, które przybliżają do realizacji zadania.

„Szkolenie sportowe na wszystkich szczeblach jest bardzo wymagającym i trudnym zajęciem ze względu na pracę z bardzo uzdolnionymi zawodnikami,

którzy w treningu dochodzą do granic biologicznego bezpieczeństwa organizmu. Praca na niższych poziomach rozgrywkowych wymaga wielu umiejętności interpersonalnych i motywacyjnych. Ponadto warto zauważyć, że bez względu na prezentowany poziom umiejętności podopiecznych działalność szkoleniowa ma istotny wpływ na prawidłowe postawy życiowe i odpowiednie wartości wpajane zawodnikom. Niejednokrotnie kształtując młodych ludzi na całe ich dorosłe życie" (Kalinowski i wsp. 2017, s. 26).

Wymienione aspekty i składowe ukazują znaczenie pracy trenera. I w tym momencie pojawia się pewna wątpliwość. Czy zarobki trenerów są wystarczające, żeby w najlepszych akademiach w kraju pracowali najlepsi fachowcy? Dlaczego w piłce młodzieżowej nie ma doświadczonych piłkarzy, którzy rozegrali na najwyższym poziomie kilkaset spotkań. Ante Covic aktualnie trener Herthy Berlin, mając 250 występów w Bundeslidze, rozpoczynał pracę w akademii od U12, Zecke Neuendorf od U15, Hartmann pracuje z U19. Miroslav Klose w akademii Bayernu prowadzi U17. Praktycznie w każdej niemieckiej akademii jest kilku byłych zawodników Bundesligi mających po kilkaset spotkań na najwyższym szczeblu. Nie mają wykształcenia wyższego, ponieważ nie mieli na to czasu. Stąd też nie mogą być nauczycielami wychowania fizycznego, jak to przyjęło się w polskich akademiach, ale mają olbrzymi bagaż doświadczeń, który we współpracy z absolwentami Uczelni Wychowania Fizycznego przynosi wysokie wyniki. Niemniej jednak jest spełniony jeszcze jeden warunek adekwatny do ich doświadczenia i umiejętności, a mianowicie zarobki. Trenerzy zarabiają w najlepszych klubach w akademii więcej niż jako przedstawiciele handlowi czy mali przedsiębiorcy. Są doceniani. Trenerzy w wiodących grupach są najlepsi i dobrze opłacani. To od jakości ich pracy zależy poziom szkolenia.

Największe kluby doceniają jakość i dbają o to, by pracowali najlepsi, ogłaszając m.in. otwarte konkursy. „W Niemczech z dużą łatwością można znaleźć rokroczne konkursy na stanowisko trenerów akademii takich zespołów jak Bayern Monachium, Borussia Dortmund, HSV Hamburg, Hoffencheim i wiele innych. Praktycznie otwarte konkursy mają przedstawiciele wszystkich zespołów występujących na szczeblu 1. i 2. Bundesligii. Takie praktyki dają możliwość znalezienia prawdziwych nieoszlifowanych brylantów, które w przyszłości podnoszą poziom reprezentowany przez szkoleniowców" (Kalinowski i wsp. 2017, s. 27). W Polsce dzieje się inaczej… Niejednokrotnie studenci AWF, sami się szkoląc, nauczają dzieci i młodzież za niskie wynagrodzenie. Wykorzystując sytuację, kluby znalazły tanią siłę roboczą. Czy tak pracując, uzyskamy oczekiwane efekty? Mam wątpliwości.

W pracy szkoleniowej praktyka musi uzupełniać się z teorią, ale na najwyższym poziomie. Dlaczego studenci kierunków nauczycielskich nie pracują w szkołach, prowadząc lekcje? Odpowiedź pozostawiam Tobie, Czytelniku.

W obecnych czasach jesteśmy świadkami olbrzymiej komercjalizacji sportu nie tylko w Polsce, ale także na świecie. W piłce nożnej jest olbrzymi potencjał biznesowy. Ale niech zajmują się nim ekonomiści, a nie trenerzy. Powstawanie komercyjnych szkółek, wprowadzenie opłat dla dzieci przez akademie w wysokości 100–250 zł jest w dużym stopniu utrudnieniem. Chęć zysku powoduje zmniejszenie szansy dla ludzi najbiedniejszych.

Sukces w piłce nożnej obecnie rodzi się tam, gdzie jest bieda lub bardzo rozwinięte społeczeństwo. My nie należymy ani do jednych, ani do drugich. Jeżeli dzieci, by rozpocząć szkolenie w piłce nożnej, muszą uiścić opłatę miesięczną, to nie wszystkie dzieci do nas trafiają. W Polsce według badań GUS odnotowano liczbę 5.800.000 dzieci i młodzieży w wieku od 5–19 lat. Można założyć, że tylko połowę stać lub ma rodziców, którzy zapłacą za – kolokwialnie mówiąc – „kopanie piłki". Reszta nie będzie miała możliwości nawet rozpocząć szkolenia. W ten sposób zmniejszyliśmy sobie kraj o połowę. Sami zamykamy drogę dla tych dzieciaków, a piłka byłaby przecież dla nich szansą na lepsze życie. Zamykamy się przed dziećmi z wielodzietnych rodzin, a nie mają one problemów z grami komputerowymi, bo w domu czas przed komputerem jest dzielony przez liczbę rodzeństwa. My, jako trenerzy, pedagodzy oczekujemy, że rodzice z takich rodzin, mając nawet pomoc z programów rządowych, przeznaczą te pieniądze na szkolenie dwa razy w tygodniu za kilkaset złotych miesięcznie dla swoich dzieci. Mam wątpliwości.

WNIOSKI

W odpowiedzi na tytularne zagadnienie sformułowałem następujące wnioski:

1. W najlepszych akademiach, nie będąc nauczycielem WF, trudno jest pracować jako trener w piłce młodzieżowej.
1. Wynagrodzenia trenerów w akademiach są odzwierciedleniem poziomu polskiej piłki.
2. Pochodzącym z ubogich rodzin trudno jest rozpocząć szkolenie w piłce nożnej.

Podsumowując, warto zauważyć, że to nie biznes, lecz człowiek jest najważniejszy w życiu. „Pomagajmy słabszym, wspierajmy dobrze rokujących i bądźmy obiektywni i fair w stosunku do ludzi, którymi zarządzamy, bądźmy cierpliwi, a rezultaty naszych działań i działań naszych podopiecznych przejdą nasze oczekiwania" (Kalinowski i wsp. 2017, s. 30).

PIŚMIENNICTWO

- Ważny Z. (1981), *Współczesny system szkolenia w sporcie wyczynowym,* Wydawnictwo Sport i Turystyka, Warszawa, ISBN 83-217-2325-X.
- Dorna M., Paluszek K., Stępiński M., Stolarczyk M., Śliwowski R., Zalewski B. (2016), *Narodowy Model Gry PZPN,* Polski Związek Piłki Nożnej, Warszawa ISBN: 978-83-63491-22-2.
- Kurzawski K., Miśkiewicz A (1997), *Praca trenera*, Trening nr 3, s 69–86.
- Kalinowski P., Kulicka K., Bartkowiak S., Bezler A. (2017), *Praca trenera w Polsce i w Niemczech – kwalifikacje, kompetencje czy szczęście i polecenia?,* Nyćkowiak J., Leśny J. [red.], *Badania i Rozwój Młodych Naukowców w Polsce. Aktywność Fizyczna*, Młodzi Naukowcy, ISBN: 978-83-65677-19-8.
- Kalinowski P., Chorążyk M. (2017), *Europejska jakość szkolenia sportowego w piłce nożnej*, Trener Nr 14.
- https://www.uefa.com/memberassociations/uefarankings/country/#/yr/2020 - data wejścia 05.10.19